

Ceny prenumeraty:

we Lwowie:
bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . zł. 4.—
z dostawą do domu . . . zł. 4.20
Na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 4.20
Za granicą . . . zł. 8.—

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

15 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/3 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora naczel.: Dr. Roman Kordys.

MAGAZYN MÓD

„Chic Parisien“

Lwów, Akademicka 5. (Mezanin).

Zaopatrzony jest w duży wybór kapeuszy,
najnowsze modele ostatnich kreacji. 1 7440

Przykre niedopatrzenie.

Stoimy dziś pod znakiem rozwiązywania problemów polityki wewnętrznej. Zwłaszcza sprawę stworzenia pod staw siły gospodarczej Polski wysuwamy na czoło. Odczuwamy, że nowe sukcesy w polityce zagranicznej mogą nas oczekiwać przede wszystkim w zależności od postępów w dziedzinie polityki wewnętrznej, a w szczególności od powodzeń na polu gospodarczym.

Na naszych łamach mieliśmy możliwość wskazania, jakie to dalekie horyzonty otwiera przed Polską nasz rozwój gospodarczy. Skierowanie na Gdańsk wywozu naszego węgla, drzewa i zboża, oraz przywozu bawełny (idącej dotychczas przez Brema), szwedzkiej rudy żelaznej (idącej przez Szczecin) i towarów kolonialnych i zamorskich (przewożonych dotąd przez Hamburg) wiąże to miasto z nami i gruntuje naszą pozycję nad Bałtykiem. Również powody natury gospodarczej nakazały Litwie zgodzić się na rokowania z nami w sprawie otwarcia portu w Kłajpedzie i spławu na Niemnie żłóbka drogi do wzmocnienia naszej pozycji gospodarczej nad Bałtykiem.

Jest naszym pragnieniem nawiązać stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami. Nie potrzebujemy przeczyć: mamy w tem też cel polityczny. Chcemy przez to pokazać, że Polska jest czynnikiem niezbędnym między narodowej wymiany, chcemy też uwyłaśnić nasz udział w konstrukcyjnej pracy pokojowej dnia codziennego.

Pragniemy, aby nas znano w świecie z produktów naszej myśli i pracy. — Wierzmy, że się to nam uda całkowicie. Ostatnie tygodnie wzbudzają w nas pod tym względem dużo optymizmu. Z wielką energią pokonywamy ujemne dla nas skutki wojny celnej z Niemcami, a wyzyskujemy z powodzeniem dodatnie możliwości, jakie ona w sobie zawiera.

Pewna szlachetna pasja ogarnęła nasz rząd, nasze sfery gospodarcze i nasze społeczeństwo, aby przezwyciężyć trudności gospodarcze, w jakich znaleźliśmy się niewątpliwie w dużej mierze z powodu własnej lekkomyślności.

Wyrazem tego szlachetnego prądu są odbywające się w naszym mieście „Targi Wschodnie“, tak pod względem swego wyglądu, jak również nastroju zwiedzającej je publiczności. Wystąpił na nich nasz przemysł krajowy pod znakiem zdobycia rynku wewnętrznego. W oczach zaś publiczności można obserwować zapał, że przecież tak wiele, a właściwie wszystko potrzebne, jest produkowane u nas, w kraju. Słyszysz się raz po raz głosy: takie to ładne, a przecież to u nas się wyrabia. Jednak wkrada się i dysonans. —

Samolot bojowy — dar czytelników „Słowa Polskiego“ jest już we Lwowie.

Lwów, 10 września.

Rozpoczęta przez „Słowo Polskie“ z końcem zimy akcja składkowa celem ofiarowania samolotu bojowego armii polskiej jest już na ukończeniu. Zamówiony z końcem maja br. w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych wielki samolot bojowy typu Potez, zaopatrzony w 450-konny

motor przybył onegdaj do Lwowa.

Chrzest samolotu i ofiarowanie go Armii polskiej na ręce VI-go pułku lotniczego, stacjonującego we Lwowie odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę.

Blższe szczegóły tej uroczystości podamy jutro.

Premier pruski zaleca zgodę z Polską.

Berlin, 9 września. (AW) Prezydent ministrów pruskich Braun oświadczył ostatnio, że nie zachodzi potrzeba przekształcenia gabinetu. Obecnie rząd pruski posiada zaufanie sejmu i utrzyma się o ile partie będą go popierały we wspólnej i rzeczowej pracy. Braun uważa cła zbożowe za mijające się z celem. Rząd pruski zgodził się na uchwalenie tych

celi wbrew swej woli i tylko dlatego, aby nie krzyżować planów rządu Rzeszy.

W sprawie zatargów z Polską zaleca Braun żyć z Polską w zgodzie i spokoju, gdyż to jest potrzebne dla obydwóch państw. Braun spodziewa się, że konflikt celny z Polską zostanie jak najszybciej załatwiony.

Zgubne skutki wojny celnej z Polską dla Niemiec

Warszawa, 9 września. (AW) Na skutek wojny gospodarczej polsko-niemieckiej wzrosły w Niemczech ceny

żywności od 50—90 prc. Drożyzna daje się silnie odczuwać szczególnie w Prusach wschodnich.

Wzbudza go pawilon sowiecki. Nie wątpi, że chcieliby go powitać przychylnie. Publiczność nasza przyswoiła sobie myśl, wyrażoną przez nas wyżej, że jest zyskiem politycznym Polski, jeśli potrafi ona jak najszerzej rozwinąć swe stosunki gospodarcze. W wiadomości, że Rosja sowiecka bierze udział w „Targach“ dopatrywano się powodzenia tej idei.

Z tak urobioną koncepcją w umyśle, patrzy nasza publiczność na pawilon sowiecki z jego krzyczącym propagandowym wyglądem i ogarnia ją uczucie upokorzenia: Czyż dla naszej ekspansji gospodarczej musimy czynić aż tak wielkie koncesje z naszej godności?

Pytanie słuszne. Z naszej strony pozwolimy sobie odpowiedzieć, że nic nas do takich ofiar natury moralnej nie zmusza. Przede wszystkim nie jest nam znana jeszcze wartość gospodarczo-handlowa udziału sowieckiego w naszych Targach, obawiamy się, że będzie ona więcej niż wątpliwa.

Ale nie o wymiary korzyści gospodarczych i szkód moralnych chodzi. — Rzecz musi być postawiona zasadniczo. Sprawy ekonomiczne, sprawy wymiany handlowej muszą być umieszczone ściśle w swoich granicach. Propagan-

da rewolucyjna czerwonego sztandaru nie może być przemycana pod płaszczykiem stosunków gospodarczych.

Pawilon sowiecki nie oznacza wcale pokazu możliwości handlowo-gospodarczych Rosji sowieckiej; przeciwnie jest on wyrazem i środkiem propagandy rewolucyjnej.

Sowiety zdają się przezeń mówić zuchwale: Widzicie: naco czerwony sztandar jest tu, gdyż za korzyści gospodarcze jesteśmy gotowi na wszelkie ofiary z waszych zasad moralnych. — Jest też tu reprezentowany kraj, nad którym on powiewa, a wy to z zainteresowaniem oglądacie.

Zdaje się, że kierownictwo „Targów Wschodnich“ nie przewidziało tej wymowy sowieckiej propagandy, pozwalając delegatom sowieckim na urządzenie pawilonu w sposób, urągający wszelkim zasadom przyzwoitości międzynarodowej.

Jeśli tego nie można było już naprawić, to trzeba przynajmniej, aby nasza publiczność wiedziała, że Polski nic nie zmusza do koncesji z godności i ofiar natury moralnej.

Zaszło tylko bardzo przykre niedopatrzenie kierownictwa „Targów“.

(wś.).

Z DNIA

PREMIER GRABSKI WYGŁOSI EXPOSE O SYTUACJI FINANSOWEJ I KREDYTOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 września. (zo) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo - budżetowej będzie omawiany generalny inspektorat kolei. Premier Grabski wyzyska tę okoliczność do wygłoszenia expose o sytuacji finansowej i gospodarczej państwa.

TERMIN SPŁACANIA OBLIGACJI KOLEJOWYCH I POŻYCZEK GALICYJSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 września. (zo) Mocą rozporządzenia Ministerstwa Skarbu przedłuża się do dnia 1 października 1925 r. termin spłacania i rejestracji obligacji skarbowych państwowych austriackich i węgierskich i obligacji funduszu krajowego byłej Galicji, które ciąży na skarbie Państwa Polskiego oraz obligacji związków samorządowych.

Rozporządzenie to dotyczy 4 prc. obligacji kolei Karola Ludwika z lat 1890 i 1902, 5 prc. obligacji kolei Albrechta z lat 1872 i 1877, 4 prc. obligacji kolei Albrechta z lat 1890 i 1893 oraz obligacji zaciągniętych przez były kraj Galicję pożyczek w latach 1893, 1904, 1905, 1907, 1908 i 1913 i wreszcie 4 prc. galicyjskiej pożyczki krajowej.

Obligacje kolejowe składane być winne w urzędzie pożyczek państwowych w Warszawie, obligacji galicyjskich w Izbie skarbowej we Lwowie.

ULGI PODATKOWE DLA POWODZIAN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 września. (zo) Ministerstwo Skarbu poleciło, aby płatnikom podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego odroczone wszystkie należności za rok bieżący i zaległe za lata ubiegłe z tych podatków do dnia 30-go września 1926 r., w wypadkach zniszczenia pól na połowie lub wszystkich gruntach majątku podczas tegorocznej powodzi. Odroczenie to może być udzielane przez naczelników urzędów skarbowych w porozumieniu z właściwymi starostwami na skutek indywidualnych podań właścicieli majątków ziemskich oraz na skutek zbiorowych podań i osobistych z urzędów gminnych drobnych rolników, posiadających ziemi do 42 ha. Termin składania podań upływa z dniem 30 września br., o czym polecono Izbie skarbowej bezwzględnie podać do wiadomości odpowiednim gminom.

OBRADY W SPRAWIE ROKOWAŃ Z NIEMCAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 września. (zo) W południe w Ministerstwie Skarbu toczyły się obrady nad rokowaniami handlowymi z Niemcami. W obradach brali udział min. Klarnier, wicemin. Deleżal, p. Prądzyński, Bader i Węclawowicz. Wyniki tych narad będą przedmiotem obrad piątkowego posiedzenia komitetu politycznego ministrów.

**NAJWIĘKSZY
SKŁAD
doborowych**

FUTER

**Konfektionowanych i w skórkach
do nabycia w magazynie i pracowni futer
St. Stępkowicza
LWÓW, PLAC KAPITUŁNY 1.**

Wykonuje się wszystkie zamówienia z uwzględnieniem najnowszej mody dla Pań i Panów, sumienie po cenach niewygórowanych. Przejrzystość zaleca zamawiać futra oraz uskutecznić wszelkie przeróbki i naprawy jak najwcześniej

**Proszę ządać pro-
spektu
warunków kredy-
towych. n5206**

NARADY Z BALDWINEM W AIX DES BAINS.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Jak donoszą z Paryża, w dniu wczorajszym Painlevé, Briand i Chamberlain obradowali z Baldwinem w Aix les Bains. Konferencjom tym przypisują tu bardzo wielkie znaczenie. Według informacji „Petit Parisien” obrady dotyczyły dwóch punktów: Sprawy paktu ralskiego w tej formie, w jakiej znajduje się on obecnie i sprawy zaproszenia Stresemanna na konferencję ministrów spraw zagranicznych. Baldwin w Aix les Bains podał tekst zaproszenia Stresemanna oraz warunki, które zaproszeniu temu mają towarzyszyć.

P. Vanderweld opóźnił swój wyjazd z Genewy, aby oczekiwać tam powrotu kolegów z Aix les Bains dla ostatecznego ustalenia z nimi postępowania w poszczególnych punktach.

STREFA ZDEMILITARYZOWANA MIEDZY POLSKĄ A NIEMCAMI?

Berlin. 9 września. (PAT.) Pisma wieczorne podają wiadomość, pochodzącą z Paryża, że po konferencji w sprawie paktu ralskiego, w której Polska i Czechosłowacja nie wezmą udziału, zwołana zostanie konferencja poświęcona sprawom bezpieczeństwa w Europie wschodniej. Według pism paryskich ministrowie spraw zagranicznych w Genewie przedyskutowali możliwość utworzenia wzdłuż granicy polsko-niemieckiej strefy zdemilitaryzowanej, podobnej do tej, jaka ma być utworzona wzdłuż Renu. Komentując powyższą wiadomość „Local Anzeiger” podaje, że wątpliwym jest, aby Polska zgodziła się na utworzenie takiej strefy na terytorium swoim, a nie na niemieckim, a zatem organ nacjonalistów wyraża wątpliwość w powodzenie konferencji i dojsie do skutku paktu, jeżeli aljanci nie uczynią zadość życzeniom niemieckim, dotyczącym art. 16 paktu Ligi Narodów.

POPRAWKA DO 16-tego ARTYKUŁU PAKTU LIGI NARODÓW.

Genewa. 9 września. (PAT.) W dn. najbliższych delegaci polscy podpiszą poprawkę do artykułu 16-tego paktu Ligi Narodów. Poprawka ta, przyjęta przez VI Zgromadzenie, wzmacnia sankcje międzynarodowe w stosunku do państw, któreby naruszyły pakt, rozszerzając działanie sankcji również na obywateli państwa napadającego, znajdujących się poza terytorium danego państwa. Poprawkę tę podpisali przed kilku dniami Francuzi.

STRESSEMAN JUŻ ZAPROSZONY DO LOZANNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G) Według wiadomości z Genewy, Stresemann został zaproszony na konferencję ministrów spraw zagranicznych na koniec września do Lozanny.

AGITACJA P. NEUMANA W GENE- WIE NIEMA POWODZENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G) Jak donoszą z Genewy p. Neuman agituje tu silnie za swoją skargą, wniesioną na Polskę za 3 art. ustawy o reformie rolnej. Mimo to w kołach Ligi Narodów wyrażają powątpiewanie, czy skarga p. Neumana odpowiada przepisom proceduralnym i czy może być poddana dyskusji.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**ADWOKAT DR. MICHAŁ WASUNG
powrócił**

i objął urządowanie, kancelaria w dotychczasowym lokalu 7634n
we Lwowie, ul. Fredry 1. 8.

HELENA FELSZTYNOWA

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzone św. Sakramentami zmarła
dnia 31-go sierpnia 1925 r. w Karlovych Varach.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 10-go września 1925 r. o godzinie 4-tej po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżeni
Mąż, dzieci i wnuki.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek dnia 11-go września 1925 r., o godzinie 1/10-tej rano w kościele OO. Bernardynów.
Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 7657n

Minister Skrzyński członkiem prezydium Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. 9 września (PAT.) Na skutek jednogłośnie uchwaly Zgromadzenia Ligi Narodów, minister Skrzyński jako prezes komisji porządku dziennego, został powołany do prezydium Zgromadzenia Ligi. Na dzisiejszym plenarnym Zgromadzeniu Ligi decyzja ta jednogłośnie została potwierdzona. — Komisja ta jest niesłychanie ważną. W wielu razach poprzednio interweniowała ona w kwestiach spornych jak np. w sprawie zatargu między Boliwią a Chili oraz w sprawie zatargu między

Polską a Litwą. Komisja ta zawsze ma możliwość inicjatywy i zapewnienia łączności pomiędzy poszczególnymi organizacjami Zgromadzenia. Zajęcie tego stanowiska przez ministra Skrzyńskiego jest dla nas bardzo pożądanym, a wejście jego do prezydium z tytułu przewodniczenia tej komisji, nie tylko powiększa wpływ ministra na przebieg obrad Zgromadzenia, lecz wskazuje, że stanowisko nasze w Lidze jest utrzymane na poziomie odpowiednim naszemu państwowemu znaczeniu.

Konferencja z Painlevem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września. (G) Jak donoszą z Genewy minister Skrzyński przyjęty został na dłuższej audjencji przez Painlevégo. P. Skrzyński wyraził imieniem Polski zadowolenie, że Francja pozostaje wierna Polsce w związku z układami politycznymi. Przejawilo się to podczas rokowań zasadnicze podstawy przyszłego paktu bezpieczeństwa.

O raporcie rzeczoznawców nie mówiono, gdyż min. Briand, zresztą w czasie audjencji nieobecny, nie zajął

jeszcze w tej sprawie ostatecznego stanowiska mimo, iż raport prawnika francuskiego z konferencji londyńskiej jest już w posiadaniu delegacji francuskiej w Genewie. Minister Briand będzie się jeszcze porozumiewał z Fromageot, natomiast rzeczoznawcą angielski Cecil Horst omówił już z ministrem Chamberlainem szczegółowo rezultaty konferencji prawników.

Na ogół wyniki prac rzeczoznawców trzymane są w tajemnicy.

Pakt zadowoli Niemcy.

Wiedeń. 9 września. (PAT.) „Neue Fr. Presse” zamieszcza z niemieckich kół rządowych następujące informacje w sprawie paktu gwarancyjnego:

Zdaje się być pewne, że ze stanowiska niemieckiego rokowania w Londynie miały przebieg zadowalający. Projekt paktu ogranicza się wyłącznie do granic zachodnich. Ze strony francuskiej usiłowano w czasie konferencji rzeczoznawców-prawników poruszyć kwestię granic wschodnich, lecz ze strony Niemiec sprzeciwiono się temu.

Rząd niemiecki został już zawiadomiony o tem, że rządy państw zachodnich uważają, iż nadszedł już czas dla odbycia zebrania ministrów spraw zagranicznych w sprawie paktu gwarancyjnego. Ze strony mocarstw zachodnich proponowano dzień 29-go września. Spotkanie miało się odbyć w jednej z miejscowości nad jeziorem Como. Widocznie stało się to na życzenie Mussoliniego.

Włosi wobec żądań niemieckich.

Rzym. 9 września. (PAT.) Wielkie wrażenie miało wywołać doniesienie „Trybuny” z Berlina o porozumieniu politycznym, zawartem rzekomo między Niemcami i Włochami. Według tego doniesienia miał Stresemann zobowiązać się wobec Mussoliniego, że w obecnej chwili nie poruszy kwestii przyłączenia Austrii do Niemiec i że zgodzi się na rozszerzenie paktu gwarancyjnego także i na Włochy. W zamian za to miał Mussolini przyrzec Niemcom, że poprze je w kwestii rozbrojenia na lądzie i w powietrzu oraz

w sprawie granic polsko-niemieckich. Domaga się za to jednak koncesji natury gospodarczej.

„Corriere della Sera” pisze, że doniesienie to potwierdzają koła polityczne w Rzymie tylko częściowo. Mussolini istotnie przed niedawnym czasem zapytawał rząd niemiecki o jego stanowisko w kwestii przyłączenia Austrii do Niemiec i, zdaje się, że ze strony niemieckiej dano odpowiedź zadowalającą. Nie można jednak uważać tego niemieckiej dano odpowiedź zadowalającą układ polityczny.

ROLNICY U PREMIERA

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Wczoraj premiera Grabski przyjął delegację rolników z województwa łódzkiego i z Oszmiany. Obie delegacje uskarżały się na niezwykle ciężkie położenie wielkiej własności i domagały się pomocy kredytowej.

POSEŁ PRYSTUPA NA WYSTĘPIE GOŚCINNYM W BOLSZEWJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Prasa so-wiecka donosi, że do Charkowa przybył członek klubu komunistycznego poseł na Sejm Prystupa. Celem odwiedzin Rosji sowieckiej przez p. Prystupa jest zaznajomienie się z jej stanem gospodarczym.

W rozmowie z przedstawicielami prasy p. Prystupa oświadczył, że Polska czyni wszelkie możliwe wysiłki w celu dezorganizacji klubu komunistycznego. Mówiąc o sytuacji gospodarczej w Polsce powiedział, że Polska przechodzi obecnie szalony kryzys gospodarczy. Zaś lista bezrobotnych obejmuje 275.000 osób. Oczywiście p. poseł nie pominął i sprawy mniejszości narodowych, które zdaniem jego, znajdują się w Polsce wprost w okropnych warunkach, a inteligencja „ukraińska” czuje coraz większe sympatie w stosunku do SSSR.

Zakończenie jego rozmowy z dziennikarzami posiada charakter wybitnie agitacyjny.

KAWA RIEDLA

PRZESADZONE WIADOMOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Przed kilku dniami prasa śląska podała wiadomość o wykryciu olbrzymiej organizacji szpiegowskiej, mającej stosunki w armii polskiej i mającej charakter nawet terrorystyczny. Okazuje się, że wiadomości te były mocno przesadzone. Organizacja ta miała wyłącznie na celu szpiegostwo na rzecz Niemiec. Co się tyczy wpływów w armii polskiej, o czym doniosły dzienniki katowickie, to ograniczają się one do tego, że niejaki Tatarek wyrobił sobie fałszywy dokument porucznika rezerwy 8 pułku ułanów i jako taki powołany został na przeszkolenie w celu odbycia kursu oficerskiego. Oczywiście obecność w armii ułatwiała mu zbieranie informacji, którą następnie przysyłał do niejakiego Wasika w Gliwicach, gdzie założyli centralę szpiegowską. Ostatecznie jednak fałszywy porucznik wpadł w ręce policji. Dochodzenia ustaliły, że nie jest on bynajmniej oficerem rezerwy, lecz szeregowym. Będzie on więc odpowiadał nie tylko za szpiegostwo, ale i za fałszowanie dokumentów.

POSEŁ REICH WYJEŻDŻA DO AMERYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września. (zo) Prezes Koła żydowskiego p. Reich wyjeżdża do Ameryki jako członek delegacji parlamentarnej polskiej na zjazd Unji miedzyparlamentarnej, która zbierze się w ostatnich dniach września na sesję roczną w Waszyngtonie.

Ponieważ ortodoksi czynili pewne zastrzeżenia co do dalszej taktyki, prze to wczoraj obradowało Koło żydowskie, któremu p. Reich przedłożył sprawozdanie. W czasie przerwy p. Reich złożył wizytę p. premierowi Grabskiemu i ministrowi Oświaty p. Stan. Grabskiemu, poczem poinformował Koło o wynikach tych narad. Po udzieleniu wyjaśnień przez p. Reicha, Koło żydowskie uchwaliło swemu prezesowi abso-lutorjum.

POGODA NA CZWARTEK.

Warszawa. 9 września. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 10 września: Zachmurzenie zmienne, przelotne opady, temperatura w godzinach południowych około 15 stopni. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

BULLA O UZNANIU AUTOKEFALJI POLSKIEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO.

Warszawa. 9 września. (AW) W najbliższym czasie przybędzie do Warszawy delegacja patriarchatu prawosławnego w Konstantynopolu, która wręczy rządowi polskiemu bullę soboru prawosławnego z r. 1924 o uznaniu autokefalji kościoła prawosławnego w Polsce.

TERMINY DLA NIEMIECKICH OPTANTÓW.

Warszawa. 9 września. (AW) W dniu 1 listopada br. upływa termin opuszczenia Polski przez optantów niemieckich. Jeżeli optanci nie zastosują się do wydanych przez Rząd zarządzeń, będą przymusowo odstawieni do granicy niemieckiej, jak również przymusowo będą wysiedleni optanci niemieccy w liczbie 2000, dla których termin opuszczenia Polski upływał w dniu 1 sierpnia br.

MONOPOL ZAPALCZANY.

Warszawa. 9 września. (AW) Premier Grabski przyjął na audjencji p. Kreigera, dyrektora szwedzkiej przedsiębiorstwa zapalczanych, z którym konferował w sprawie monopolu zapalczanego.

ROBOTNICZY WARSZAWSKY W OBAWIE REDUKCJI.

Warszawa. 9 września. (AW) Wśród robotników metalowych w Warszawie panuje wielkie wzburzenie z powodu zapowiadzanych nowych redukcji, sięgających nawet 50 proc. Odnosi się to szczególnie do Parowozów, Pocisku, Perkuna i fabryki Bormana. Delegacja robotników zgłosiła się do Min. Pracy i Kolei z prośbą o interwencję.

ZJAZD ADWOKATÓW POLSKICH.

Poznań. 9 września. (AW) Prace przygotowawcze do III Ogólnego Zjazdu Adwokatów Polskich w Poznaniu, mającego się odbyć w dn. 26—28 bm., znajdują się na ukończeniu. Przedmioty obrad zjazdu wywołały zainteresowanie w sferach prawniczych. Oprócz spraw interesujących wyłącznie palestrę, poruszone będą sprawy, mające ogólne znaczenie dla sądownictwa polskiego. Między innymi wygłoszone zostaną następujące referaty: 1. Stanowisko adwokatury w państwie i społeczeństwie — a przyszły statut adwokacki; 2. Adwokat-obywatel; 3. Kolizja obowiązków zawodowych i obywatelskich adwokata-Polaka; 4. O przygotowaniu obrońcy karnego; 5. Udział cudzoziemca jako obrońcy w procesie karnym; 6. O konieczności wyodrębnienia adwokatury przy najwyższych instancjach sądowych; 7. Przygotowanie do adwokatury; 8. Kwestja łączenia notariatu z adwokaturą; 9. Ubezpieczenie w zawodzie adwok. Informacji udziela sekretarz generalny Komitetu zjazdowego Dr. Witold Jeszke, Poznań, plac Wolności 1. 13.

Nekrologia.

Stanisław Nieczuja Urbański
b. właściciel dóbr.

Radca Izby skarbowej odznaczony krzyżem „Obrony Lwowa”, krzyżem „Walecznych” i „Orlętami”, zmarł dnia 7 września 1925, po ciężkich cierpieniach zapożyczony św. Sakramentami. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września 1925 o g. 4 pop. z domu przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego na cmentarzu Obrońców Lwowa, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i kolegów w smutku pogrążona żona z dziećmi.

W obliczu wielkich bankructw.
Fatalny stan Banku dla Handlu i Przemysłu.
Upadłość tej instytucji spowoduje ruinę wielu firm i przedsiębiorstw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Jedno z pism wieczornych podaje, iż dowiaduje się ze sfer finansowych, że krach Banku dla Handlu i Przemysłu pociągnie za sobą ruinę wielu firm i instytucji w Polsce. Bank zajmował się inkasem weksli na wielką skalę. Wszystkie filie i oddziały z operacji wekslowych ciągnęły największe zyski. Liczba zarwanych klientów, którzy oddali swe weksle Bankowi do inkasa jest olbrzymia. Są to przeważnie kupcy, których egzystencja nadwreżona przesileniem ekonomicznym, a teraz z powodu nowego ciosu nie wytrzyma sześciomiesięcznego moratorium, ogłoszonego dla Banku dla Przemysłu i Handlu.

Bank oprócz wspomnianego inkasa weksli, zajmował się głównie t. zw. operacjami warantowymi. Oddział gdański przyjmował pod zastaw olbrzymie transporty towarów, które sprzedawał za nim zdążyli się zgłosić prawdziwi

ich odbiorcy. Dom zbożowy pod firmą „Anker” został poszkodowany w ten sposób na setki tysięcy dolarów. Wiele klientów zrujnowały filie tego Banku za granicą, a zwłaszcza w Paryżu.

Warszawa. 9 września (Tel. wł.). — Działalność komisarzy rządowego w Banku dla Handlu i Przemysłu zmierza w kierunku uporządkowania zabagnionego stanu finansowego tej instytucji. Obliczenie passywów i aktywów potrwa czas dłuższy. W kołach bankowych opowiadają sobie, że zaledwie 10 proc. passywów zostanie pokryte. Jest to skutek fatalnej gospodarki tego banku w najcięższym i najtrudniejszym okresie. Kolosalny aparat filialny oddziaływał na ogólny stan Banku w sposób rujnujący. Niekorzystne umowy z pracownikami stwarzają konieczność wypłacenia w najbliższym czasie tytułem najrozmaitszych odpraw przeszło 4 miliony złotych.

Samobójstwo warszawskiego finansisty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). „Kurier Czerwony” podaje, iż jeden z finansistów warszawskich, który był szczególnie zaangażowany w interesach

Banku dla Handlu i Przemysłu p. Herman A., w mieszkaniu swoim przy ul. Zielnej popełnił samobójstwo, przeciwnie sobie brzytwą żyły.

Bankructwo Banku Wzaj. Kredytu w Krakowie
w związku z głośną aferą dr. Kolnika.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (G). Krakowski Bank Wzajemnego Kredytu wstrzymał wszelkie wypłaty i stanął wobec groźby bankructwa w związku z znaną aferą dr. Kolnika. Klienci którzy umieścili swe kapitały w tej instytucji narażeni są na wielkie straty. Aferą tą jest zagrożonych jeszcze kilka instytucji finansowych, których rząd poczynił

już odpowiednie zarządzenia w celu uratowania majątku klientów.

Warszawa. 9 września (AW). Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku Wzajemnego Kredytu w Krakowie uchwalono w związku z aferą czekową likwidację Banku. Mówią też o poważnym zachwianiu się kilkunastu banków krakowskich.

Obrady Senatu nad reformą rolną.
Namiętna dyskusja w komisji. — Secesja lewicy.

Warszawa. 9 września (AW). Na dzisiejszym posiedzeniu połączonych komisji senackich gospodar.-społ., skarbowo - budżetowej i prawniczej poseł Biały postawił wniosek o reasumpcję wczorajszej uchwały dotyczącej podwyższenia maximum posiadania oraz uchylenie przepisów represyjnych w stosunku do właścicieli ziemskich, uprawiających parcelację nie ujętą w formy ustawowe.

Sen. Woźnicki postawił wniosek o natychmiastowe przerwanie posiedzenia i zaproszenie premiera Grabskiego na posiedzenie czwartkowe. Gdy wniosek ten odrzucono 21 głosami przeciwko 19 sen. Woźnicki oświadczył, że klub jego nie widzi możliwości dalszego udziału w obradach i opuszcza salę. — Wraz z sen. Woźnickim opuścili salę senatorowie z „Wyzwolenia”, PPS., i NPR.

Skomplikowana sytuacja. — Optymizm rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 września (zo). Wydarzenia, których widownią stała się komisja senacka obradująca nad reformą rolną skomplikowały znacznie sytuację. Staje się ona tem trudniejszą, że w chwili obecnej nie ma w Warszawie kilku przewodców stronnictw, a przede wszystkim brak kierownika PSL. Wczoraj przybył już wiceprezes klubu dr. Kiernik, dziś klub oczekuje przyjazdu Witosa. Sytuację ludowcom utrudniała secesja PPS. z obrad komisji. Partja ta bowiem w Sejmie systematycznie popierała ustawę o reformie rolnej i zachowywała wspólny z PSL. jednolity front.

Prawdopodobnie już dziś będzie mógł kierownik ministerstwa reform rolnych p. Radwan przedstawić zesta-

wienie statystyczne dla położenia, jakie wynikało na tle uchwalonych wniosków o powiększenie maximum. Zaznaczamy, iż analogiczne poprawki przedstawił ZLN. podczas debat sejmowych nad reformą rolną. Oczywiście, że senatorowie ZLN. podejmują stanowisko zajmowane przez klub sejmowy. Dziś o godz. 4-tej po południu zbierze się na naradę zarząd klubu Z. L. N., by omówić wytworzoną sytuację. W ciągu dnia dzisiejszego będą się naradzały i inne kluby senackie.

W kołach rządowych panuje optymizm, iż uda się znaleźć wyjście z trudności. Należy dodać, że w komisjach senackich istnieją dwa czytania, a obecne jest dopiero pierwsze.

==@==

meskie i damskie według najnowszych modeli franc. i ang. pierwszorzędne wykonanie — ceny umiarkowane najkorzystniej zamawiać

FUTRA

Andrzej Kuźmiński, Lwów
KOPERNIKA 5, wejście przez bramę

POWSTANIE NOWEGO KORPUSU KADETÓW.

Poznań. 9 września. (AW) W Rawiczu powstaje korpus kadetów Nr. 3, zatwierdzony już rozkazem Min. Spraw Wojsk. Komendantem tego korpusu został ppłuk. Marian Merksis, dotychczasowy wychowawca i dowódca kompanii korpusu kadetów Nr. 2 w Modlinie. Korpus kadetów mieścić się będzie w budynkach koszarowych, które będą odpowiednio przerobione na potrzeby szkoły.

PROCES PRZECIW ŁAŃCUCKIEMU.

Warszawa. 9 września (AW). Dnia 9 bm. rozpoczyna się w Łodzi proces przeciwko Łańcuckiemu, oskarżonemu o akcję wywrotową na wiecu w Pabianicach w r. ub.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**KAŻDY
MOŻE SIĘ
WZBOGACIĆ,
kupując jeden los Państwowej
LOTERII KLASOWEJ
W „NADZIEI”
LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 6.
Ogólna suma wygranych około:
10,000.000 złotych**

Główna wygrana	400.000	ponadto
Wygrane po	250.000	
	150.000	
	100.000	
	50.000	
	40.000	
	30.000	
7600n	25.000 i t. d.	

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Ciągnięcie już 14 i 15 października. Ceny losów: Cały zł. 40—, półówka zł. 20—, ćwiartka zł. 10—. W ubiegłej loterii wypłaciliśmy między innymi wygrane po:
Zł. 150.000 — na Nr. 26082
25.000 — „ „ 40363
5.000 — „ „ 44435

Polecamy zamawiać wcześnie.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień S.
„NADZIEJA”, Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Niniejszem zamawiam do l. kl. _____
losów całych po zł. 40—
„ półówek „ „ 20—
„ ćwiartek „ „ 10—
Należność złotych _____ uiszczyć po
otrzymaniu losu blankietem PKO. przez firmę
przesłanym albo p. zekazem pocztowym.
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

TAJEMNICA KSIĘŻNEJ ROMANOWEJ

(C. d. n.)

Parlament kościołów historycznych.

(Korespondencja własna).

Stokholm, 23 sierpnia.

Odkładając na razie na bok opis odbytego w Sztokholmie „Wielkiego Parlamentu Kościołów chrześcijańskich” — tak bowiem nazywają tu „Międzynarodową konferencję o życiu i pracy” — ograniczę się narazie do naszkicowania tła, na którym odbyło się zebranie, zorganizowane przez protestanckiego biskupa Upsa. Była to istna mozaika paruset przeróżnych „kościół”, prawdziwa wieża Babel najrozmaitszych wyznań, sekt, denominacji...

Od skrajnej „lewicy” protestanckiej do skrajnej „prawicy” katolizujących Anglikanów zauważyć można było już oddawna znamieny ruch idący w kierunku nawrotu do jedności świata chrześcijańskiego.

Na powstanie i rozwój tego ruchu wpływały dwa główne momenty: po pierwsze coraz szerzej rozpowszechniający się na świecie sposób myślenia kategoriami międzynarodowymi i powtórnie coraz silniej ujawniająca się reakcja przeciw religijnemu indywidualizmowi.

W rzeczy samej ten ostatni doprowadził zwłaszcza protestantyzm do zupełnego sproszkowania wyznaniowego. W samej tylko Anglii naliczyć można zgórą 200 sekt istniejących poza oficjalnym kościołem anglikańskim.

Dyferencjacja w dziedzinie wierzenia posunięta jest tak daleko, że nawet w łonie danej sekty niepodobna mówić o jedności doktrynalnej wśród jej członków. Samo nawet pojęcie chrześcijaństwa jest już zagrożone: widzimy np. w Ameryce sekty „chrześcijańskich ateistów” (!). Ten stan rzeczy doskonale scharakteryzował protestancki profesor z Lozany p. Guisan, mówiąc, że „nasze protestanckie kościoły w swej obecnej postaci skazane są na zagładę, należy więc przygotować inną formę kościoła”.

Oto tło, na którym rozwija się w świecie niekatolickim ruch w kierunku ponownego zjednoczenia wszystkich chrześcijan — myślącą różnemi drogami, ujawniającą się pod różnemi postaciami i powodowaną różnorodnemi motywami, poczynając od czysto utilitarnych, włącznie do najwznioślejszych pobudek miłości i bogobojności. Ruch ten doprowadził do projektu zwołania obecnie obradującego „parlamentu kościołów” w Sztokholmie, przyczem inicjatywa sama wyszła z łona episkopalnych kościołów amerykańskich jeszcze w 1910 roku.

Po wielu tarciach wyłoniły się ostatecznie co do niej trzy główne kierunki: 1. kierunek angielski arcybiskupa z Canterbury, 2. kierunek szwedzki arcybiskupa Söderbloma i 3. kierunek amerykańsko-ewangelicki pojęty raczej jako wał przeciw szowinizmowi i materializmowi.

Praktycznie przekonuje się kilka możliwości, a między nimi federację kościołów chrześcijańskich lub unję organiczną między nimi z zachowaniem jednakże wolności doktrynalnej i dyscyplinarnej każdego poszczególnego wyznania. Wszystkie te atoli projekty „interkomunizmu” opartego o minimum wyznaniowy sprowadzają się właściwie do tezy: łączmy się, ale zachowajmy wszystkie nasze odrębności!

Tak, jak rzeczy postawione zostały — sprowadzają się one do szukania jakiejś drogi kompromisowej. Nie trzeba chyba dowodzić, że kompromis w kwestjach wiary jest formą w praktyce niemożliwą. Jakąś formalkę do najwyższego stopnia luźną i ogólną oczywiście da się znaleźć, lecz praktycznie jedności nikt jej ona nie wytworzy. Przeciwnie wśród pewnych teologów protestanckich istnieje nawet obawa, że wszelki tego rodzaju kompromis sprowadzi tylko „doszczętne ulotnienie się ducha chrześcijańskiego” z projektowanej federacji czy unji.

Niemniej konferencja sztokholmska jest wielce znamienym objawem po-

głębiania się dążenia do jedności chrześcijańskiej.

H. S.

SPRAWY SZKOLNE.

Pod rozwagę.

Jednym z celów szkoły w odrodzonej Polsce jest wychowanie obywatela, świadomego swoich obowiązków (nie tylko praw) wobec państwa. Ten cel kryje się z dążeniem zlania dzielnic, wytworzonych przez zabory, w jeden, zwarty organizm, o jednej duszy, jednolitych idealach twórczych, jednolitych wysiłkach, zmierzających do samodzielnosci politycznej, gospodarczej, duchowej.

Nikt lepiej i w najszybszym tempie tego celu nie przeprowadził, jak szkoła o jednolitym już dziś programie nauczania w całej Polsce, jednako wykwalifikowany nauczyciel i jednakoowo urzędowania administracja szkolna.

Gdy jednak rozważymy się w granicach szkolnych okręgów, widzimy, że do dziś trzymają się one niewolniczo kordonów zaborczych, chociaż — jak tego mamy namacalny przykład na kuratorjum lwowskim, obejmującym aż trzy województwa południowo-wschodnie, — okręgi szkolne nie muszą polowywać się z granicami województw, tak samo jak siedziby kuratorów nie muszą być w stołcach województw, jak tego dowodzi kuratorjum wołyńskie, umieszczone w Równem, a nie w Łucku.

Dotychczasowy podział na okręgi szkolne, o różnym bardzo obszarze, różnej ilości szkół i różnym środkach komunikacyjnych, powstał w pierwszych latach latych tworenia się szkoły polskiej, gdy ona musiała jeszcze liczyć się ze spuścizną po zaborcach, z różnolitością planów szkolnych i różną organizacją szkolną.

Dzisiaj, gdy już mamy swoją szkołę i jednolite urządzenie szkolne, gdy jednolite typy szkół rozmieszczamy po całej Polsce i jednolite ustawodawstwo szkolne staramy się stosować na całym obszarze Rzeczypospolitej, zatarcie kordonów przez przekształcenie szkolnej organizacji administracyjnej wydaje się już rzeczą dojrzałą. Dzisiaj tylko obszar, ilość szkół, gęstość zaludnienia, dogodność komunikacji powinny być dzielnicami przy tworzeniu kuratoriów, a odrębność dzielnic nie tylko nie powinna być brama w rachubę, ale przeciwnie powinno się ją wyeliminować z mapy szkolnej, jako już dziś nie tylko zgoła niepotrzebna, ale może i szkodliwa, bo konserwująca dzielnicowe rozbieżności, usadnione np. w wyznaczeniach sprawiedliwości, wspartej na różnolitem jeszcze prawie, ale niemasadnione w szkolnictwie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Demokracja francuska wobec Niemiec.

Naczelny organ rządzącego Francją kartelu lewicy, „Ere Nouvelle” powitał entuzjastycznie genewskie zbliżenie się z Niemcami i wystąpił przy tej sposobności już całkiem otwarcie za porozumieniem niemiecko-francuskim i za okupieniem go przez zgodę Paryża na daleko idącą rewizję naszej granicy zachodniej.

„Ere Nouvelle” wychodzi z założenia, że polityka francuska w czasach Poincarego nie odzwierciedlała rzeczywistych pragnień narodu francuskiego, które przez Blok Narodowy były zgnębione i zakneblowane. Teraz dopiero lud francuski wyzwolony z rządów obozu narodowego, odsłonił swe prawdziwe oblicze — wdziera się do Niemiec a odwracając się z niechęcią od Polski stojącej na zawadzie.

„Ere Nouvelle” jest pełna zachwyty dla renesansu niemieckiej potęgi, któ-

Przy nowym podziale państwa na nowe okręgi szkolne należałoby się też zastanowić, czy Hozba ich nie jest za duża. Wiadomo, że za bł. pamięci Austrii była Galicja miała jedną c. k. Radę szkolną krajową, której władza obejmowała cały zabór austriacki i mając jednego wiceprezesa na czele, mniej skomplikowany podział na wydzielone, mniej inspektorów krajowych (dziś wizytatorów) jedno biuro rachunkowe jeden protokół podawczy, jeden ekspedyt, jeden organ urzędowy i t. p. dawała sobie przecież nieźle radę z administracją szkolną. Przykład ten poucza, że obszar okręgów szkolnych może być większy, niż okręgi obecnie istniejące, co zarówno ze względów oszczędnościowych, jak i rzeczowych, t. j. swobody przenoszenia nauczycieli i organizacji sieci szkolnej jest niemałego znaczenia.

Nowe przerysowanie mapy okręgów szkolnych, większych niż obecne, pozwoliłoby np. kuratorjum poznańskiemu zająć część zachodnią okręgu łódzkiego, a jego połac południową przyłączyć do Krakowa. Okręg kuratorjum lwowskiego mógłby wtedy sięgnąć po część południową Wołynia, którym po dzieliłby się też Lublin i kuratorjum poleskie. Okręg kuratorjum pomorskiego mógłby wtedy objąć w swój zarząd Bydgoszcz, przez którą dziś przebiega wizytatorzy z Torunia na korytarz pomorski i część północno-zachodnią byłego Królestwa itp.

Nowa mapa zmniejszałaby dawne kondony, a to jest rzeczą dotkliwego znaczenia. Młodzież nasza, uczęszczająca do szkół, powinna wymazać je z pamięci i temsamem administracja szkolna nawet swoją dzisiejszą mapą nie powinna jej ich przypominać. Przez taką nową mapę osiągnęłoby się też i racjonalną wymianę ludzi, a przytem, zmniejszając liczbę kuratoriów, oszczędzono by znaczne fundusze, których można by użyć z lepszą korzyścią na budowę szkół, ich lepsze wyposażenie lub remont szkół zaniedbanych.

Przeciw nowej organizacji administracji szkolnej mogą występować chyba tylko te miasta, któreby przestały być siedzibami kuratoriów. Ale ich drobne ambicje powinny ustąpić wyższemu interesowi, tembardziej, że przed wojną nie były one stolicami żadnych władz szkolnych wyższych instancji.

(Wuk.)

=◎=

wyrównać ich jałowe ziemie skrawkami polskiej.

„Jeszcze — pisze dosłownie „Ere Nouvelle” — żywe są rany, które absorbują obecnie każdego Niemca. Nie potrzebna i marnotrawna okupacja reńska Saary, plebiscyty niniejsze lub więcej autentyczne na Górnym Śląsku i w Eupen (Belgia), Klaipeda, Poznańskie a zwłaszcza kurytarz gdański, dzielący dwie ziemie niemieckie, bardziej się wzajemnie kochające niż kiedykolwiek, zakochane w sobie wskutek chęci rozłączenia ich, codzienne policzkowane przez naszego przyjaciela polskiego, którego przyjaźń nie jest może zawsze tem, czegośmy mogli po nim oczekiwać. A więc opinie się kształtują w sposób następujący: „Polska nie jest zdolna do życia. Ona żyje tylko przez poparcie Francji. My pozostali, Niemcy i Rosjanie gdy się odbudujemy, zgnieciemy ją jak ziarenko piasku...”

Wniosek z powyższych rozważań wynikłych ze stanowczej niechęci do walki w obronie zagrożonej przez Niemcy ojczyzny i niemoralnej gotowości do kupienia sobie bezpieczeństwa na czas pewien przez rzeczenie na łup germanizmu swoich przyjaciół w Europie środkowej i mieszczeszliwej Rosji — wniosek wyciągnięty z takich dyspozycji moralnych organu rządzącego Francją obozu, jest niezłożony: porozumieć się jak najszybciej z Niemcami kosztem Polski i Rosji.

P. Skrzyński — gdy tego pokroju wynurzenia drukują organy stojące tuż obok p. Brianda — uważa, że stoi jako polski minister spraw zewnętrznych na wysokości swych zadań.

NADEŚLANIE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

500.000 Zł.

wyplaciłmy w poprzedniej

LOTERII KLASOWEJ

TITULEM RÓŻNYCH WYGRANYCH.

Obecnie sprzedajemy losy I klasy nowej loterii. Główna wygrana 400.000 zł. Razem 32.500 wygranych w sumie 10.000.000 zł.

1/1 LOS 40 zł., 1/2 - 20 zł., 1/4 - 10 zł.

Po otrz. zam. wysył. los i czek poczt.

Dom Bankowy

SCHÜTZ i CHAŁES

n7500

Lwów, pl. Marjański 7.

Z ROZPÓCZYNAJĄCYM SIĘ ROKIEM SZKOLNYM POWINNI RODZICE, DBAJĄCY O ROZWÓJ UMYSŁOWY SWYCH DZIECI

zaopatrzyć je w Sanator, jako codzienne pożywienie, Sanator żywi mózg, nerwy i stós pacierzowy, daje organizmowi odporność, wytrzymałość i sprawia, że każdy pracujący umysłowo czy fizycznie nie odczuwa najmniejszego zmęczenia, — pracują nawet dwa razy więcej. Inform. na Targach, obiekt 833.

LEKARZ CHOROÓB DZIECI

Dr. LILIEN

UL. SYKSTUSKA 23. — POWRÓCIŁ.

7525n

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp. Karolowej Stromengerowej i okazali współczucie składa serdeczne podziękowanie.

7666n

Rodzina.

Docent Uniwersytetu

Dr. Tadeusz Wiczyński

ordynuje w położnictwie i chorobach kobiecych.

7589n

Romanowicza 3. Telefon 191.

Ze Skolszczyzny.

Wyjazd letników. — Skandaliczna go. spodarka drogowa. — Woda Iwaszkowiecka. — Pożar na Demul. — Omal nie katastrofa kolejowa. — Baczność myśliwi.

Coraz ciszej robi się w Dolinie Oporu i Orawy — począwszy od Synowódzka aż hen do Ławocznego i Tucholki. Letnicy opuścili w tym tygodniu masowo nasze strony, nie wywołując z powodu ustawicznej słoty miłych wrażeń; do tego i cena pomieszek była zbyt wygórowana i cena środków żywności wyśrubowana — co wszystko razem nie zbyt dobrze wróży o przyszłym sezonie. Spodziewamy się, że tutejsze starostwo zawczasu pomyśli o tem, by na drugi rok nie dopuścić do obdzierania najuboższej klasy ludności, jaką są urzędnicy — którzy stanowią główny kontyngent letników. Skolszczyzna bowiem stoi przed potężnym rozwojem letniskowym, jako najbliższa okolica Lwowa, a w razie dobrych połączeń kolejowych Lublina i Warszawy. Już tego roku było tu wiele rodzin z Warszawy, które z pewnością na drugi rok przyciągną tu ze swoimi znajomymi.

Obok drożyzny drugą bolączką tutejszą jest zły stan dróg. Między Tucholką a Smorzem jest droga na przestrzeń 10 km., której zły stan przechodzi pojęcie tego, kto tej drogi na własne oczy nie widział. A droga to ważna niezmierznie pod względem strategicznym, łącząca gościnnie Skole — Munkacz z gościncem Turka — Ungwar. Obecnie już nawet pieszo trudno nie przejść. Postawiono tu jednak dwie rogatki — jedną w Annabergu, drugą w Smorzu i posadzono tam żydów, zamiaszt rodzin inwalidów, którzy zdzierają prawem kaduka z każdej firy 20 groszy. I dziwne, że za dzierżawę tej rogatki katolik dawał wyższą ofertę — utrzymała się żydowska. Wogóle waroby, by władze wglądnęły w tę gospodarkę a winnych stanu tej drogi przepędziły na cztery wiatry.

Ludność tutejsza sarka na te porządki, które każą jej wspominać czasy austriackie w porównaniu z administracją naszą. A Smorze, to centralny punkt jarmarków na bydlę, to siedziba dóbr Fundacji hr. Skarbka i ogromnego tartaku braci Ułamów. Kresowe miasteczko karpackie, które nie ma telegrafu, telefonu, a zamiast poczty jakąś składnicę — dawniej to wszystko było.

Z wielu stron podnoszono przed nami zarzut, iż drogę głównie psują firy, które wywożą drzewo z tartaku. Firma jednak tartaczna oświadczyła przed nami gotowość pokrycia większej części kosztów budowy tej drogi. Nie wiemy, czy p. inżynierowie, odpowiedzialni za stan tej drogi wiedzą o tem — za to wiemy o licznych dyktach, branych za kontrolę tych dróg.

Przy tej sposobności warto napomknąć zwyczaj budowania mostów prowizorycznych na tutejszych rzekach. W razie zerwania mostu budowa prowizorycznego trwa z dwa tygodnie, ze Stryja do Skolego nie można się tymczasem dostać ani furą tembardziej autem — nagle nowa ulewa i most już gotowy popłynął z falami Oporu lub Orawy. Budowanie mostu prowizorycznego zaczyna się na nowo, pieniądze rządowe płyną wartkim prądem — tak jak wartko płyną nowe diety i zarobki przy dostawie takich mostów. Byłoby interes szedł.

Niedaleko źródeł Stryja, we wsi Iwaszkowcach koło Klimca odkryto nie zwykłe słone źródła alkaliczne; fachowcy-lekarze orzekli, iż woda Iwaszkowiecka silniejsza jest od wód Vichy. Powstało już konsorcjum, złożone ze samych Polaków, którzy wydzierżawili już ten teren, wznoszą nad źródłami dom — bez pomocy jednak rządu nie dadzą sami rady temu przedsięwzięciu. Uruchomienie tych źródeł jak najszybciej — to zabieranie w kraju setek tysięcy złotych, płynących za takie wody i to gorsze nieraz, za granicę.

W Demul, własność bar. Grodzka.

z powodu krótkiego spiecia splonęły magazyny ze smarami i pasami skórzanymi; szkodę ocenili na 25.000 dolarów.

Tartak tutejszy obecnie spoczywa i robotnicy mają miesięczny urlop.

Przed kilku dniami dworzec kolejowy w Skolem mógł stać się widowiskiem brzemiennej w swych skutkach katastrofy. Silny wicher spowodował ruszenie się wagonów, które z bocznego toru wpadły na tor główny, a trafiwszy na krzywiznę, wykołysły się, tworząc zator. W tej samej chwili miał z dworca odejść pociąg osobowy, pełen letników w górę do Ławocznego. Jeden jednak z urzędników kolejowych usłyszał huk walących się wagonów, wstrzymał osobówkę i przekonano

się o grożącym niebezpieczeństwie, które remu w czas zapobieżono.

Myśliwi nasi niech będą gotowi — rykowisko jeleni za pasem; jeden zapalony amant już rozpoczął swe soło basowe, które napewno zwabią stada wilków, o których tego roku tutaj ciicho; za to many stada dzików, kilka niedźwiedzi, stan sarn także się poprawił.

Wreszcie sprostowanie na prośbę Inspektoratu straży celnej w Samborze. W naszej korespondencji poprzedniej z Klimca pomieraliśmy godność. Otóż nie p. Sadliński podlega p. Lewakowi, lecz przeciwnie p. Lewak ze Sambora podlega starszemu inspektorowi p. Sadlińskiemu ze Lwowa.

R. W.

„Dilo” o Targach Wschodnich.

T. zw. „informacyjna służba” prasy ruskiej nie uległa — jeśli chodzi o sprawy polskie — żadnej zmianie od roku 1919. Z kroniki codziennej wybiera się tylko kradzieże, oszustwa i morderstwa z PATA — wszystko inne i niekorzystne. Natomiast wypadki, zapisujące się bezwzględnie plusem w bilansie spraw polskich, pomija się dyskretnym milczeniem. Jest to na swój sposób pojęta „wychowawcza misja” prasy, w konsekwencji zmuszająca Rusinów do abonowania prasy polskiej, bo nawet najbardziej zacietrzewiona głowa miała czas zrozumieć, że się ją tendencyjnie okłamuje. Dla człowieka, któryby czytał tylko n. p. „Dilo”, stała się męczącą zagadką pytanie, jakim cudem Polska jeszcze może istnieć, a jej obywatele nie siedzą w komplecie za kratami więzień.

Są jednak wypadki, których nie można przemilczeć. Należą do nich między in. Targi Wschodnie, zmieniające na szereg dni charakter Lwowa, — instytucja, w której nie ma makwersacji, w której dyrektorowie nie mordują się wzajemnie. O co zaczepić? Jak pisać, skoro jednak coś napisać trzeba?

I oto znajduje się jakiś usłużny mż. Wołosienka, zwiedza Targi i daje wcale obszerną relację, która ma uspokoić czytelników „Dila”, a piśmu ułatwić zachowanie tradycyjnej linii. Z tego niezwykle charakterystycznego, gramatycznego wprost z patologią artykułu daliśmy parę wyjątków. Ich właściwe

miejsce byłoby w „Wesołym kaciku”.

Otóż wrażenie ogólne: Targi Wsch. „są obecnie może na nieco większą skalę zakroionym całkiem zwyczajnym, jarmarkiem w Bohorodczanach, czy Bołszowcach”. Po tej rowelacji, dowiadujemy się, że dział sowiecki przypomina „wystawę Negrów z Centralnej Afryki”, że w dziale rumuńskim „nie ma nic nadzwyczajnego”, a dział francuski samych durniczek, reprezentowany w znacznej części przez Francuzów z Kazimierzowskiej ulicy, nie wnosi nic nowego w szarżynę wystawy!

Sporo uwagi poświęca sprawozdawca najmniej istotnej części Targów, mianowicie kramom detailistów, poczem przechodzi do przemysłu śląskiego: „w pawilonie maszyn jakieś niewysprzedane po składach maszyny i narzędzia; druga połowa obrócona na skład, czy muzeum wykopanego na Górnym Śląsku węgla i innych minerałów”.

Z wykresów i tablic „Związku miast” zauważyło „Dilo” tylko jedno: miasta „strasznie podupadły”. A uwagi końcowe: „Ogólne wrażenie bardzo przykre. Władz silne przygnębienie nie tylko u wystawców, ale i u zwiedzających... Tramwaje na Targi idą puste... Pełne fiasko V. Targów Wschodnich jest skandalem, na który złożył się nie tylko polski przemysł i handel, ale i cała polska gospodarka państwowa we wszystkich dziedzinach życia”.

Nie jest to wesołe?

(n.)

Wiadomości bieżące.

Lwów, 10 września 1925.

TEATR WIELKI.

Czwartek 10 bm. „Noc Antonii”, komedia w 3 akt. 4 odsłonach, M. Lengyela.

Piątek 11 bm. „Noc Antonii”, komedia w 3 akt. 4 odsłonach, M. Lengyela.

Sobota 12 bm. „Żydówka”, opera w 4 aktach Halevy’ego, występ Marcelego Sowilskiego.

Niedziela 13 bm., o godz. 3.30 popoł. „Uciekla mi przepióreczka”, komedia w 3 aktach Stefana Zeromskiego. — O godz. 7.30 wiecz. „Noc Antonii”, komedia w 3 aktach, 4 odsłonach, M. Lengyela.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, 10 bm. „Hrabina Marica”, operetka w 3 akt. Emeryka Kalmana.

Piątek 11 bm. „Dorina”, operetka w 3 aktach Jana Gilberta.

Sobota 12 bm. „Komisarz sowiecki”, sztuka w 4 aktach, 6 odsłonach, Eugeniusza Czirikowa.

Niedziela 13 bm. „Hrabina Marica”, operetka w 3 aktach Emeryka Kalmana. — Początek przedstawień wieczorowych o godz. 7.30, popołudniowych o godz. 3.30.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że o ile do dnia 15 września nie otrzymamy prenumeraty za wrzesień, to z d. 16 września wstrzymamy wysyłkę dziennika tak P. T. Prenumeratorom zamiejscowym, jak i mieszkującym.

— Wystawa i sprzedaż dzieł sztuki w Tow. Przył. Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przemysłowego, brama od ul. Dzieduszyckich. 7039

„KWIAT NA BAGNIE” wspaniały dramat w 6 aktach. Dziś Kino Chinora. 7672

Z opery. Do opery miejskiej w Toruniu został zaangażowany ze Lwowa tenor bohaterski M. Hołyński i sopranistka A. Lubicz. — Do opery miejskiej w Katowicach, zostały angażowane sopranistki: L. Zamorska i Marja Lewicka, oraz tenor Fr. Bedlewicz i baryton Z. Dolnicki. Wszyscy powyżej wymienieni są uczniami znanego pedagoga prof. Czesława Zaremby.

— „Noc Antonii”, przepyszna i niepozba wiona przytem szczerego sentymentu i liryzmu, komedia Lengyela, osiągnęła na naszej scenie dawno niewidziany sukces i na każdym przedstawieniu ściągła tłumy publiczności, z entuzjazmem oklaskując do skonałych wykonawców wszystkich ról z pp.: Barwińska, Bohuszówna, Jankowska, Szczepna, Kalnowska, Kwiatkowska, Miłkisk i Szoelandem na czele. Komedia ta ukaże się w dalszym ciągu dziś i jutro na scenie Teatru Wielkiego.

— „Hrabina Marica”. Dziś w Teatrze Nowości operetka świetnego kompozytora Kalmana, po obecnym wznowieniu cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki koncertowej grze zespołu z pp.: Kasprzowicz, Grabowska (rola tytułowa), Ryśka, Skrzigerówna, Kowalskim, Kuligowskim, Szoelandem i Tatrzańskim.

— „Dorina”, dawno niegrana operetka Gilberta, będzie wznowiona w piątek bieżącego tygodnia z udebielaciami publiczności pp.: Korabianka (świetna odtwórczyni roli tytułowej), Kowalskim, Kuligowskim, Sowińskim, Tatrzańskim i Bojanowskim. Kapelmistrz Tadeusz Seredyński.

— Teatr Wielki. Najbliższą premierą będzie „Romans zeszyty”, świetna komedia nieznanego jeszcze we Lwowie, słynnego twórcy niemieckiego, Jerzego Kallera, w doborowej obsadzie wybitnych artystów pod reżyserią G. Rasińskiego.

— Związek Ludowo-Narodowy. Lwów. Miasto podaje do wiadomości P. T. Członków, że lokal Związku jest otwarty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 7—9 wieczór. W godzinach tych obecni są dyżurujący Członkowie i urzędnicza Zarządu, można więc załatwiać wszelkie sprawy. — Do użytku PT. Członków znajdują się w lokalu dzienniki.

— Komenda Miasta Lwowa zawiadamia, że na strzelniczy bojowej w Zamartynowie odbędą się ćwiczenia bojowe połączone z ostrym strzelaniem w następujących dniach: Dnia 17, 18, i 21 września. — Posterunki ochronne i bezpieczeństwa wystawia wojskowość. Uprasza się PT. Publiczność o zastosowanie się do wskazań poszczególnych posterunków.

— Klinika chirurgiczna Uniwersytetu. Jona Kazimierz we Lwowie zostaje otwarta z dniem 15 września br. dla chorych przychodni i stałych.

— Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: W urzędzie pocztowym Budzanów koło Trembowli, powiat Trembowla zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennej.

— „Boleszewicy” na scenie teatru „Gwiaźdz”. Koło dramatyczne Ogniska Podolców Zawodowych Zalogi Lwowskiej odegra w niedzielę dnia 13 września w sali Stow. „Gwiaźdz” przy ul. Franciszkańskiej 17, dramat w trzech aktach W. Sieroszewskiego pt. „Boleszewicy”. Początek o godz. 18.30. Reżyseruje F. K. Halicki, kierownik artystyczny Błyszczyszyn. — Ceny miejsc bardzo przystępne. Cały dochód przeznaczony na fundusz budowy „Domu Zmieszra” we Lwowie.

— O bilety okrętowe do Ameryki Północnej. Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego komunikuje: Wiele towarzyszów okrętowych przewożących polskich emigrantów do Stanów Zjednoczonych i Kanady skutkiem niezłożenia na czas opłaty koncesyjnej nie miało w ostatnich miesiącach prawa sprzedaży w Polsce biletów okrętowych. Z końcem sierpnia i z początkiem września br. opłaty złożyły i prawa koncesyjne odzyskały: Canadin Pacific, Cunard Line, Holland America Line, Red Star Line, White Star Line i United States Lines. Od tego czasu zatem emigranci posiadający bilety okrętowe zakupione w kraju lub „prepaidy” zakupione w Ameryce w towarzystwach wymienionych powyżej, tu dzież w dalszym ciągu w linii bałtycko-amerykańskiej i skandynawsko-amerykańskiej, bez względu na datę zakupu biletów otrzymywać będą wizy na paszportach emigracyjnych. Natomiast emigranci posiadający bilety okrętowe do Ameryki Północ. tow. Compagnie Gen. Transatlantique (French Line) i Royal Mail Line wizy emigracyjne nie otrzymają. Nie dotyczy to podróży do Ameryki Południowej i innych krajów.

— Przyjechali do Lwowa. Hotel Georgea: Adam Drzewiński z Chełma, Fryderyk Suchanek z Poznania, Józef Orzech z Warszawy, Zofia Wierzbicka z Horodła, Karol Albin z Duryana, Stanisław Burzyński ze Stanisławowa, Jan Mochliński z Hussowa, Georg Steppat z Udańska, Jan Nevruel z Jidenc, Otto Lauterbach z Wiednia, Józef Mosel z Wiednia, dr. Ludwik Kolankowski z Krakowa, dr. Benedykt Lieberman ze Stanisławowa, Kazimiera Bolesławska z Lublina, Michał Kurnat z Rzeszowa, Edmont Layet z Marsylii, Gustaw Licks z Krakowa, Bronisław Wyszynski z Warszawy, Wacław Ostrowski z Warszawy.

Hotel Krakowski: Jan Zurawski z Łucka, Horwath Zoltan z Budapesztu, dr. Oskar Zsolnay z Budapesztu, dr. Wład. Szperber z Krakowa, Józef hr. Karwicz z Łucka, Ernst Welszmann z Wiednia, Józef Klein z Wiednia, Henryk Potocki z Bał, Stefania Wolska Lwów, Albin Schmerbach z Wiednia, Benjamin Fohrmann z Chicago, Richard Schiffan z Wrocławia, Leon Taube z Sokala, Leon Zemsz z Warszawy, dyr. Wacław Walter z Warszawy, Józef Kostański z Krakowa, Karol Becker z Warszawy, Piotr Andrzejkiewicz z Łodzi, Czesław Borowicz z Warszawy, Adolf Staudig z Daleszowa, Ernst Bathelt z Bielska, Julian Ornlisek z Bielska, Zygmunt Haas z Wiednia, Nandor Zimmermann z Budapesztu, Stanisław Moszkiewicz z Warszawy, Tadeusz Fonferka z Warszawy, Mieczysław Rudziński z Warszawy, Seweryn Boruk z Warszawy, Menachen Braun z Warszawy, Klemens Skalski z Warszawy, Jan Steffels z Amsterdamu, Nassau Nordewicz z Amsterdamu, Georg Nypels z Amsterdamu, konsul Ludwik Buckmann z Amsterdamu.

— Wydział Syndykatu Dziennikarzy Polskich odbędzie posiedzenie jutro, w piątek, o godz. 5 w Kasynie i Kole lit. art.

— Tydzień Lotniczy. Program na czwartek, 10 bm.: Godz. 7.30 odczyt p. Heleny Skoczyłowej wiceprez. Nar. Organ. Kobiet. Odczyt ten budzi wielkie zainteresowanie w sferach tuł. miasta. Tytuł odczytu: Działalność kobiety w LOPP.

— Podniosła uroczystość. Wczoraj o godz. 12 w południe zjawił się w gm. XI-tym przy ul. Szymonowiczów, w otoczeniu swej świty lotniczej, szef naszego lotnictwa gen. Zagórski. W auli zakładu powitali go dyrektor zakładu radca Passendorfer wraz z gronem nauczycielskim, wizytator Kuratorium p. Sośnicki oraz Komitet rodzicielski z ppłk. Zakrzewskim na czele. W odpowiedzi na powitanie przemówił gen. Zagórski, serdecznie dziękując zakładowi za ofiarowany Armii samolot, poczem udano się do sali gimnastycznej, gdzie zebrano się 600 młodzieży. Tym właśnie młodocianym ofiarodawcom 16.000 złotych na samolot dziękował z radością generał — „za ten gest patriotyczny, za czyn, który inne zakłady czynią naśladować“. A warto tu podkreślić, iż sumę tę ofiarowała młodzież biedna, rekrutująca się ze sfer kolejowych. Dużo w tem pracy i zapалу radcy Passendorfera, ppłk. Zakrzewskiego, prof. Kuczyńskiego i in. Po przemowie generała zaintonowała młodzież chorał, poczem wznieśli gromki okrzyk „niech żyje“ na cześć naszego najdzielniejszego z pilotów.

— Dwie ofiary harców samochodowych. Donieśliśmy w ostatnim numerze o wypadku samochodowym, który wydarzył się u wylotu ul. Bema i Janowskiej, gdzie samochód wojskowy najechał na Helenę Kozłarską, która doznała tak silnych kontuzji, iż przewieziona do szpitala, w kilkanaście minut później zakończyła życie. Szofer utartym w takich sytuacjach zwyczajem umknął tak szybko, iż publiczność nie zdołała zanotować numeru samochodu wojskowego. Wprawdzie zarządzone zostały dochodzenia celem ujęcia sprawy przy współudziale wojskowości, nie dały one jednak dotychczas żadnego wyniku. A przecież nie będzie dla żandarmerji wojskowej trudnem sprawdzenie, który samochód w krytycznym czasie przejeżdżał ul. Janowską. Przy tej sposobności pod akresem Komendy Miasta kierujemy uwagę, iż szoferzy wojskowych samochodów sanitarnych jeżdżą po ulicach z tak zawrotną szybkością, iż szerzą wprost panikę wśród publiczności. — Drugi wypadek wydarzył się wczoraj o północy u zbiegu ul. L. Sapiehy i Kopernika. Karol Tarasik, szofer zajęty u właściciela dorozek samochodowych Józefa Marka, najechał na powóz Stan. Schirnera tak silnie, iż woźnica Mikołaj Faciewicz spadł i potłukł się dotkliwie. Szkoda wyrządzona przez zniszczenie powozu wynosi około 600 zł. Jak ustalono — winę ponosi szofer, który nie dawał znaków ostrzegawczych i jechał szybkim tempem. Szofera po sprawdzeniu tożsamości osoby pozostawiono na wolnej stopie. Ciekawo jesteśmy, jak zapatrzy się na te z każdym dniem coraz liczniejsze wypadki samochodowe referent w Dyrekcji Policji?

— Zamachy samobójcze. Jakaś manja samobójstw znów przybierać zaczyna. Nie upłynęło dzień, by kronika Stacji Ratunkowej nie notowała kilku zamachów samobójczych. I tak w dniu wczorajszym niejaka Julia Hudziówna, pozostająca w służbie u Samuela Grifa przy ul. Na Błonie 54 w zamiarze samobójczym zażyła nadmanganianu potasowego. Pogotowie ratunkowe przewiozło Hudziównę po udzieleniu jej pierwszej pomocy do szpitala powszechnego. Jak donatka zeznała targnęła się na życie z tego powodu, iż prześladowa ją i narzuca się jej Józef M., zamieszkały przy ul. Rycerskiej 39. — Drugi wypadek samobójstwa zaszedł przy ul. Traugutta 1, gdzie Teofil Humon z nieustalonej na razie przyczyny wypił znaczną ilość jodyny. Pogotowie przewiozło go do szpitala

Nowy dyrektor Banku Gospodarstwa Kraj.

P. Dr. Feliks Merunowicz, dotychczasowy dyrektor i członek Zarządu Polskiego Banku Przemysłowego, a dawniej organizator i pierwszy dyrektor lwowskiej Miejskiej Kasy Oszczęd-

ści, został przez ministra Skarbu na wniosek Rady nadzorczej Banku Gosp. Kraj. zamianowany dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie.

— Z sali szpitalnej. Kronika szpitalna wykazuje w dniu wczorajszym następujące wypadki: Z Kaczanówki przywieziono Michała Pauceka, parobka, który pobity został przez gospodarza Józefa Kornela tak silnie, iż doznał złamania kości krzyżowej. — Justyna Seneszczuk, żebraczka, pobita została na pl. Pod Koleją tak silnie przez Katarzynę Kurylak, iż Pogotowie musiało ją odwieźć do szpitala.

— Wydalili się z domu w dniu 6 bm. Jan Wujejewski, uczeń V klasy szkoły ludowej, liczący 17 lat, zamieszkały u Augusta Kochana przy ul. Gródeckiej 131 i dotychczas nie wrócił. Poszukiwania za nim zarządzone.

— Z kroniki kradzieży. Zgłosiła się w komisariacie Zofia Malicka, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego 22 z doniesieniem, iż służąca nieznanego nazwiska, którą przyjęła bez dokumentów — w tym samym dniu korzystając z nieobecności donoszącej, rozbiła szafę i skradła 120 zł, poczem zbiegła w nieznanym kierunku. — Donosił policji Stanisław Gudź, iż do mieszkania w czasie jego nieobecności włamała się Stanisława Stryczek, z którą poprzednio żył w konkubinacie i zabrała mu maszynę do szycia, garderobę i bieliznę — wartości kilkuset zł. — Na szkodę inż. Scheidera, zamieszkałego przy ul. Pasiecznej 1. 20 — skradziono z rozbitej paki kilka dywanów znacznej wartości.

— Kogo wczoraj aresztowano? Policja aresztowała wczoraj Władysława Szafranski, kowala, który w stanie podchmielonym był przechodząc publiczność na pl. Gołuchowskich. Wywołał takie zbiegowisko, że wstrzy-

many został ruch tramwajowy na przeciąg kilkunastu minut. — W podobny sposób zachował się na Rynku inny awanturnik, Michał Bednarz, murarz, znany awanturnik, który w stanie pijanym bił publiczność.

— Ze zwyczajnej rubryki. Nieznany sprawca po wyrwaniu skobla dostał się do mieszkania Jana Osoby, robotnika, zamieszkałego przy ul. Sniopkowskiej, l. 63 i skradł większą ilość bielizny, garderoby i rozmaite rzeczy wartości kilkuset zł. — Przez otwarte okno dostał się wczoraj nocy jakiś złodziej do mieszkania Stanisławy Przezdzieckiej, właścicielki realności pod l. 21, przy ul. Piekarskiej i oprócz oburwienia skradł dwa kwity prywatne, leżące na stole. Dochodzenia w toku. — Aresztowano wczoraj kieszonkowca Isaka Segalla, mającego zaledwie 14 lat a już rafinowanego złodzieja, który skradł na ul. Słonecznej z torebki Wity Salmiana kwotę 30 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Obserwatorium astronomiczne Politechniki lwowskiej.

9 września	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciężkość w mm	731.3	731.6	731.9
Temperatura w°C	+10.6°	+11.0°	+10.6°
Kierunek wiatru	SW	W	Cisza
Wiatr. km/godz.	14	16	11

Temperatura najwyższa +15.1°C, najniższa + 8.8°C.

Uwaga: deszcz kilkakrotnie przed południem i po południu.

Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7 godz. czasu lwowsk. = 6 g. 24 m. środk.-europ.)

Oznaczenie kierunków wiatru N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód.

Z SALI SADOWEJ.

Mord za 100 zł. i parę butów.

Przed Trybunałem sądu przysięgłych odbywała się wczoraj rozprawa przeciwko 23-letniemu Piotrowi Saldatowi, 27-letniemu Andrzejowi Małoidowi parobkom z Zamku pow. Rawa Ruska, jakoteż 44-letniemu Semkowi Saldatowi rolnikowi z Zamku, oskarżonym o zbrodnię nasadniczego skrytobójczego morderstwa popełnionego na osobie Oleksa Dziunka. Tym mordu był spór o grunt, jaki od dłuższego czasu istniał między Sefkiem Saldatem a Oleksą Dziunkiem. Saldat oddalony ze swymi pretensjami przez sąd cywilny zapalał zemstą do Dziunka i postanowił go zgładzić. Ponieważ sam nie mógł popełnić mordu, bo podejrzenie zwróciłoby się przeciw niemu, wynajął do zabicia Dziunka Piotra Saldat i Andrzeja Małoida. Pierwszemu obiecał 100 zł., a drugiemu parę butów, jeżeli dobrze się sprawią. Wykonanie bestialskiego czynu ułatwiała sytuacja, że Małoid posiadał karabin wojskowy i patrony. Rozpoczęło się więc formalne polo-

wanie na Dziunka, ileż Semko Saldat ciągle ich naglił. Wreszcie w dniu 12 kwietnia około godz. 8 wieczorem Piotr Saldat i Małoid zakradli się pod okno Dziunka, badając sytuację. Zobaczywszy, że Dziunek spożywa wieczerną i dobrze „nastawiony“ do strzału Małoid dał Saldatowi karabin i kazał mu strzelać. Gdy Saldat wzbrał się, Małoid zawołał: „strzelaj, co ty pytasz, on twego dziadka pobije, a ty go będziesz żałował“. Padł strzał przez okno, a Dziunek trafiony w pierś w trzy minuty ducha wyzionął.

Rozprawę prowadził s. o. Niewiadomski, oskarżał prok. dr. Paklikowski. Oskarżeni przyznali się do czynu, składając winę na Sefka Saldat, który ich do mordu namówił.

W myśl werdyktu ławy przysięgłych wszyscy trzej oskarżeni skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońcy zgłosili zażalenie nieważności.

Międzynarodowy oszust.

Wczoraj przedpołudniem w Sądzie okr. karnym przed trybunałem, któremu przewodniczy r. Dworzak, a jako wotanci zasiadają rr. Kohman i Mayer, oskarża zaś prok. dr. Łaniewski, stanął z pochodzenia żyd z Małopolski, podający się za poddanego niemieckiego, działacz filantropijny z żydowskiego „Hiosu“, redaktor „Trybuny“ i adept wtajemniczony w misterja II. międzynarodówki (tak twierdzi) w syntezie — jak powiada akt oskarżenia — międzynarodowy oszust, Mojżesz Boruch 2-ga imion Buchen. Akt

oskarżenia zarzuca Buchenowi zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenie. W szczególności oskarżony Buchen w listopadzie 1921 sprzeniewierzył na szkodę Finkelsteina 5.500 dol.; w maju 1921 kupił 3 maszyny do pisania, stoliki oraz szafki na książki, za które to przedmioty nie zapłacił gotówką, lecz dał fałszywy czek, płatny w Ameryce. Nadto przywłaszczył sobie pierścionek złoty, należący do Lerclo-wci.

Z karty karnej Buchena okazuje się, że był karany: we Wiedniu 2-letniem

więzieniem, w Berlinie 6-miesięcznem, nadto odsiadywał karę więzienną w Amstetten i Leopoldstadt, w Kolonii skazany był na 8 miesięcy więzienia.

Po odczytaniu przez przew. r. Dworzaka aktu oskarżenia, podaje Buchen, że do winy wcale się nie poczuwa. Broni się w ten sposób, że jako urzędnik instytucji żydowskiej „Hios“, otrzymywał znaczne kwoty w dolarach celem spekulacji giełdowych, które on przeprowadzał, tak jak uważał za stosowne. Zobowiązany był tylko dostawiać dyrekcji „Hiosu“ w Warszawie czysty zysk, skąd otrzymywał jako nagrodę znaczną prowizję. Dolarzy, które mieli otrzymywać żydowscy emigranci, przeliczał Buchen na marki i wypłacał po kursie urzędowym. Różnica między tym kursem a stanem rzeczy w danym czasie na czarnej giełdzie, stawiała ów zysk „Hiosu“. Prócz Buchena podobne machinacje prowadził Finkelstein, przedstawiciel „Hiosu“, który też dawał Buchenowi dolary na spekulacje. W ten sposób otrzymał Buchen od niego około 13 tys. dolarów, z której to kwoty, z powodu spadku marki, został mu dłużny 5.500 dol. Co do czeku, to Schwarz z grzeczności postarał się, by firma Bernfeld i Hoch przyjęła do inkasa. Stwińskiego nie naraził na szkodę, gdyż za wręczone mu 30.000 mk. niemieckich Stwiński otrzymał pieniądze we Lwowie od żony Buchena. Pierścionek nie przywłaszczył sobie, otrzymał go jako podarunek. Oświadczając, że z Polski nie uciekł, lecz jako redaktor, został powołany do Wrocławia, stąd wysłano go w sprawach II. międzynarodówki do Gdańska, Berlina, Kolonii, a następnie do Rosji. Miał wyjechać tylko na kilkanaście dni, wobec tego sprawy maszyn nie uregulował, a co się z nimi stało nie wie i nie umie wyjaśnić skąd jedna znalazła się w biurze radcy R. Uważa się za ofiarę intryg r. F., z którym jak oświadcza, sprawę „wyjaśni“ potem. Zauważyć należy, że Buchen w momentach dla niego krytycznych stara się używać metody najnowszej, jaka w „akademii“ oficyn ul. Batorego, dopiero od dwóch miesięcy została wprowadzona, a mianowicie metody Mykietyn-Landau. W myśl więc niej oświadcza Buchen, że za swe zeznania w śledztwie nie odpowiada, r. Sławikowski pisał co chciał, tego nie odczytywał, a następnie dawał mu do podpisania.

Rozprawę odroczone do dziś rano. Budzi ona wielkie zainteresowanie w sferach sądowych ze względu na wnie- szanie w tę aferę dwóch byłych sędziów sądu karnego R. i F.

Radjofon.

KONCERTY RADJOWE NAJ- WAŻNIEJSZYCH STACYJ:

Czwartek, 10 września

Berlin. (505) Godz. 16. Koncert. Godz. 20. „Juliusz Cezar“ dramat.

Wrocław. (418) Godz. 20.30. Wieczór komnatowy starowłoskiej muzyki.

Frankfurt. (470) Godz. 20. Wieczór Berlioz. Koncert wokalo-instrumentalny.

Hamburg. (395) Wieczór koncertowy Tow. śpiew. orkiestralnego Norag.

Królewiec. (463) Godz. 20. „La serva padrona“, opera komiczna w 2 akt.

Lipsk. (454) Godz. 20. Koncert religijny: Requiem, sola, chóry i orkiestra.

Monachium. (485) Godz. 20. Alessandro Stradella, opera w 3 akt.

Monastyr. (410) Godz. 20. Koncert kameralny.

Stuttgart. (443) Godz. 20. Wieczór rozmaitości.

Wiedeń. (530) Godz. 20. Koncert symfoniczny.

Praga. (550) Godz. 20. Koncert skrzypcowy.

Berno. (1800) Godz. 20. Wieczór Straussowski. Koncert orkiestralny.

Rzym. (425) Godz. 20. Akademia koncertowa.

Paryż. (458) Godz. 20. Wykład o klasycznym dramacie z 17. w. Godz. 21. Koncert.

Zurych. (515) Godz. 20. Wesoły wieczór muzyczny.

Barcelona. (460) Godz. 20. Koncert wokalo-muzyczny.

Oslo. (380) Godz. 20. Koncert orkiestralny.

Londyn. (365) Godz. 20. Koncert kwartetowy. Pieśni ludowe.

W kańcucie niewypłacono pensji urzędniczych.

Łańcut, 9 września.

Urzednicy, pobierający płacę z Kasy skarbowej, do dnia dzisiejszego, tj. 9-go września, nie otrzymali płacy! Trzy razy depeszowano do odpowiednich Władz. Nic nie pomogło — nawet interwencja Starosty.

Niewypłacenie płacy urzędnikom pociągnęło za sobą protest 160 weksli kupieckich.

Z kraju.

□ CHYRÓW. O sąd w Chyrowie. Z powodu uchwały sejmowej o reaktywowaniu zwiniętych sądów w niektórych powiatach, a między innymi w powiecie Starosamborskim, miasto Chyrow wniosło w odpowiednim czasie petycję do Rządu o reaktywowanie zwiniętego w roku 1922 sądu w Starej Soli z siedzibą w Chyrowie, opierając się na tej zasadzie, że miasto Chyrow, liczące ponad 5610 mieszkańców, a nadto położone przy głównym węzłowym punkcie kolejowym oraz przy skrzyżowaniu dróg i gościńców państwowych, ma do tego niezaprzeczone pierwszeństwo i prawo. Chyba niema podobnego miasta w Polsce o tak licznej ludności i o tak dogodnych warunkach komunikacyjnych jak Chyrow, któreby nie miało do tej pory sądu, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że nie mniej nie więcej, ale około 26 gmin mają najłatwiejszą komunikację do Chyrowa przez dogodne połączenia kolejowe i drogowe, schodzące się w dolinie rzeki Strwiąża. Z powodu braku połączeń kolejowych oraz dróg, Rząd Polski uznał za stosowne w roku 1922 zwinąć sąd w Starej Soli — zresztą całkiem słusznie — bo z powodu zbyt małej liczby mieszkańców samej Starej Soli (około 1300) nałóż braku od powiedniej komunikacji i położenia Starej Soli za górami na uboczu, sąd w Starej soli nietylko dla samych urzędników, ale dla ludności wsi okolicznych oraz obywateli z całej okolicy — był prawdziwą klęską i karą.

Miasto Chyrow wniosło należycie umotywowane podanie do Rządu. Na skutek podania Władze sądowe z polecenia sądu apelacyjnego we Lwowie zarządziły niejako plebiscyt! I stało się odrazu jakoby kto kij w mrowisko wsadził. Oto gminy podmiejskie Chyrowa, odległe zaledwie o 1—2 i 6 km., a właściwie ich wójtowie, oświadczają się za przyłączeniem do Starej Soli, do której chcąc się dostać muszą, przejeżdżać przez Chyrow, aby stąd odbywać drogę 13 km. przez góry do Starej Soli. I nic dziwnego, że się tak stało! Dowiedziawszy się o staraniach Chyrowa, Stara Sol wysłała swoich ludzi na agitację! Z kielbasą?... nie — z prośbą — też nie, ale za to wybranych ludzi! I tak wyjechali na agitację pp. S. tamtejszy obywatel, a zarazem sekwestrator urzędu skarbowego w Starym Samborze (a któż się więcej nie bol djabła, jak sekwestratora, zwłaszcza w dzisiejszych czasach?) Ba — alle panu sekwestratorowi towarzyszył także nowo mianowany pan lustrator rady powiatowej i pan sekretarz gminy, no wkońcu cóż złego — że tamtejszy proboysz! A wszyscy Ci Panowie jechali przez Chyrow — no i nawet musieli tu popasać, bo konie były zmęczone, a krótszej drogi do tych wsi nie mieli by Chyrow ominąć. Myśmy wcale nie agitowali — ale wniesiliśmy do Naczelnictwa Sądu

powiatowego doniesienie, że figury urzędowe trudnią się w tej sprawie agitacją! Dadzą nam sąd — czy nie dadzą? To

pytanie dziś na wszystkich ustach w Chyrowie! My wierzymy w to, że dadzą! St. Lewicki, aptekarz.

Kronika przemyska.

Przemyśl, 9 września.

delegat Sekcji Wschodniej TSL. dr. Czuchajowski.

Pomyłki świąteczne. Ponieważ w kalendarzach dzień 8 września oznaczony jest drukiem czerwonym, przeto we wtorek jako w pierwszy dzień święta znieśliśmy zdarzały się zapomnienia i pomyłki. Wiele przekupek zamiast na targ poszło swoim zwyczajem do kościoła. Tu i ówdzie był z rana zamknięty sklep chrześcijański, a i niektórzy rodzice zatrzymali swe dzieci w domu. Tylko msze św. po kościołach odprawiano po staremu...

„Dziwaczne małżeństwa”. „Dziwaczne małżeństwa” zdarzają się nie tylko w Londynie. Oto przed dwoma tygodniami w kościele ks. ks. Salezjanów odbył się ślub 75-letniego, ślepego na jedno oko i kulawego żebraka z 25-letnią dziewczyną. Orszak weselny był liczny i wywoływał wesołe uwagi.

Sport. List z Krakowa.

Polscy footballści na północy. — Rozgrywki o puchar.

Wyprawa na północ, po przypuszczalnie łatwe laury piłkarskie, nie powiodła się. Ostatnie wyniki z Finlandią i Estonią w porównaniu z poprzednimi nie są co prawda kompromitujące, ale w każdym razie nikogo zadowolić nie mogą. Brak nam w tej chwili szczegółów, jakie one jednak będą, nie zdolają już naprawić złego wrażenia, jakie wywołał wśród sfer sportowych wynik z Estonią. Pech przy tem chciał, że akurat Małopolska wygrywa z prawie — reprezentacją Estonii, zaś oficjalne zawody Polska—Estonia kończą się niezaszczytnym wynikiem 0:0.

Tak więc pierwsze samodzielne wystąpienia PZPN, po usunięciu p. Kuchara, zakończyły się dla autorów fatalnie. To ostatecznie drobiazg, lecz na tem najwięcej ucierpiał nasz dotychczasowy prestiż, jakiego posłaliśmy za granicę, w niewielkim stopniu, choć z takim trudem w pocie czoła zdobyty.

A szkoda. Mogło być znacznie lepiej, gdyby nie zaściankowość i partyjność rządzących obecnie sfer. Zmarnowano znowu świetną okazję poprawienia naszego bilansu zawodów międzypaństwowych.

Walne zebranie Małop. Klubu Automobilowego odbyło się w dniu wczorajszym. Prezesem wybrano pułk. Przeździeckiego, wiceprezesami prof. Rubczyńskiego i St. Skarbka. Sekretarzem Klubu mianowano się w hotelu Europejskim, gdzie przyjmują wpisy na członków.

TURNIEJ TENNISOWY.

Czwarty dzień Turnieju Tennisowego rozgrywanego się na kortach Lwowskiego Klubu Tennisowego przyniósł następujące wyniki:

Gra pojedyncza Panów I klasy: Krućkiewicz: Sawczyński 6:2, 6:3; Stahl R.: Socha 3:6, 6:3, 6:3; Wl. Kuchar: Z. Stahl 6:2, 6:4.

Gra pojedyncza Pań: Groblewska: Kierska 10:8, 2:6, 6:4.

Gra podwójna Panów: Stahlowie: Peschel, Lederer 6:2, 6:1.

Gra podwójna Pań i Panów: Koli-scherówna, Stahl R.: Kierska, Weldon 6:0, 6:1.

Gra pojedyncza Panów II klasy: A. Stahl: Bogucki 6:3, 6:4; Peschel: Huebner 6:1, 6:3; A. Stahl: Warteresiewicz 6:1, 6:0; Bogucki: Freysinger 6:4, 6:4.

Gra podwójna Pań: Krućkiewiczówna, Kossakówna: Kozakowa, Kierska 6:3, 8:6.

Final gry o puchar W. A. C. pomiędzy pp. Wl. Kucharem i Z. Stahlem przy stanie 6:8, 6:2, 2:6 dla tego ostatniego przerwany z powodu ciemności, zosta-

Przecież ta daleka północ, to jedyny teren, na którym mogliśmy się kusić o zdobycie jakich takich laurów. Dużo trudniej to przyjdzie z Turcją, z którą w październiku w Konstantynopolu się spotkamy. Zwycęstwo, jakie osiągnęła reprezentacja turecka nad Sławią praską, daje wiele do myślenia. Od czasu Olimpiady, tj. od czasu, kiedy Turcy w Polsce bawili, sport turecki znacznie się podniósł.

Może jednak do tego czasu siery rządzący, mając świeżo dotkniętą naukę w pamięci, odstąpią od dotychczasowych metod robienia reklamy klubowi, będącemu u władzy. I reprezentację Polski oprą na prawdziwie sportowych i polskich podstawach. Tylko wtedy możemy liczyć na sukces, bo duch w takiej drużynie będzie jeden.

Rozgrywki o puchar w klasie B podokręgu krakowskiego są już na ukończeniu. Na czoło wybiła się K. S. Podgórze, które pewnym zwycięstwem 2:0 nad Spartą ustaliło swą pozycję. Klub ten, z początkiem sezonu bardzo słaby, znacznie się potem poprawił, a teraz jest najlepszym reprezentantem swej klasy. Mastelski.

nie rozegrany dziś, o godz. 9-tej. O godz. 15-tej finały wszystkich innych gier

Tournee repr. Polski po krajach bałtyckich. Wywiad z p. Domańskim. W piątek dnia 4 bm. powrócił z wycieczki po państwach bałtyckich piłkarska reprezentacja Polski, która rozegrała, jak wiadomo i mecz w Finlandii a 2 mecze w Estonii. Przez cały czas podróży nie opuszczał drużyny naszej niebywały humor, który ma duże znaczenie na wynik meczu. Pierwsze spotkanie (z Finlandią 2:2) było najcięższe. Gra toczyła się przez cały czas ze zmianą szczęściem, jednak przy większej dyspozycji strzałowej mogła się dla nas zakończyć zwycięsko. Polacy, zmęczeni morską podróżą (Tallin-Helsingfors) nie pokazali spodziewanej gry. Powrotna podróż do Tallinu okrętem była tak męcząca, że mecz z Estonią został przełożony na dzień następny, a rozegraną tymczasem spotkaniem towarzyskim Małopolska-Tallin. Z powodu choroby kilku graczy wystawiono skład słabszy, który jednak pokazał wysoką klasę i z łatwością pokonał przeciwnika (3:0). Ostatni mecz (z Estonią 0:0) prowadzony przy wielkiej przewadze Polaków nie został przez nas wygrany z powodu niedyspozycji strzałowej, błotnistego terenu i ogólnego pechu. Sędzia p. Silber (estoński) stronniczo nie uznał prawidłowo strzelonej przez Kaluzę bramki. Sędzia dopuścił do gry nadzwyczaj brutalnej, przyczem kilku naszych graczy zostało kontuzjowanych. Wszystkie trzy mecze rozgrywane były na błocie, co znacznie obniżyło poziom gry.

Mistrzostwa Europy w wioślarstwie na rok 1927 — w Polsce! W Pradze otwarty został uroczystie międzynarodowy Kongres Wioślarzki. Wśród szeregu powyższych uchwał znalazła się jedna sensacyjna, a mianowicie postanowiono, że w r.

1927 europejskie mistrzostwa wioślarzkie odbędą się w Polsce, a więc w Bydgoszczy.

Najślinniejszy człowiek świata Rigoulot — zawodowcem. Francuski Związek Ciepłotłoczny uznał mistrza olimpijskiego i rekordzistę światowego w podnoszeniu ciężarów, sierżanta Rigoulota za zawodowcę z powodu podpisania umowy meczu z rywalem swoim Cadine'm.

Bieg kolarski starostwa warszawskiego i „Stadionu”. Starosta warszawski jest zapalonym kolarzem, jak również i cały jego urząd starościński. Dowiadujemy się, że w dniu 20 września odbędą się zawody kolarskie drogowe na przestrzeni 150 km. organizowane przez WTC. na zasadzie porozumienia się z p. Starostą warszawskim, który ofiaruje 1000 zł. na cenę honorowe nagrody dla zwycięzców. W tym samym dniu odbędą się zawody Stadionowe „leśnienny bieg kolarski” na przestrzeni 25 km. Start dla zawodników „Stadionu” o godz. 10 rano przy słupie kilometrowym 12 za Wawrem. Zbiórka zawodników dla kontroli o godz. 9 rano.

Baron Almasy tłumaczy się. W związku z wywiadem uczestnika 5-tego raidu samochodowego p. Almasego w „Neues Wiener Journal”, w którym to wywiadzie Almasy stawiał rzekomo zarzuty Automobilklubowi Polski, Komisja Sportowa Automobilklubu otrzymała odpis listu do redakcji „Warszawianki”, w której Almasy dementuje treść rzeczonych wywiadu i zaprzecza przytoczonym przez „Wiener Journal” zarzutom i zgola nieetycznym występkom skierowanym pod adresem Klubu i Polski.

Polski Związek Motocyklowy. Z ramienia Związku Polskich Związków Sportowych zorganizowany został Polski Związek Motocyklowy.

Nowy mistrz kolarski świata już zawodowcem. Jak prasa holenderska donosi, mistrz świata w kolarstwie (sprint) Jaap Moyer ledwie zdobył tytuł mistrza już rozstał się ze swoim dość wogóle problematycznym amatorsstwem i zgłosił przystąpienie do Związku zawodowców kolarskich.

Memorial śp. Wołoskiego odbędą się w dniu 13 bm.; obejmują one pięciobój klasyczny. Biegi 200, 1500, skok w dal, rzuty dyskiem i oszczepem. Pięciobój dostępny tylko dla członków LKS. Pogoń. Zawody o godz. 14.30. Wpisowego niema. — 26 i 27 września pięciobój młodzieży szkół średnich. — 10 i 11 października dziesięciobój drużynowy ogólnopolski.

Hiszpańscy footballści w Anglii. Hiszpańska drużyna Real Athletic Club (Madryt) rozegrała pierwszy mecz w Anglii z Newcastle United. Debiut nie udał się hiszpańcom, gdyż przegrali w stosunku 6:1. Angilcy bardzo rzadko sprowadzają zagraniczne drużyny do siebie. Ostatnio gościła wie deńska Hakoah, która wygrała z Westham United 5:0.

Rosyjski rajd samochodowy — kolejną. Doroczny sowiecki rajd automobilowy został przerwany z powodu skandalicznego stanu dróg, tak, że dalszy ciąg rajdu odbywa się pociągami.

Polonia (Przemyśl)—Lecnia. Zawody o puchar LZOP. między powyższymi drużynami odbędą się dnia 13 bm. (niedziela) o godz. 11-tej przedpołudniem na boisku Lechii (Pohulanka). Dogodne położenie boiska (dojazd tramwajem L. J.) i niskie ceny wstępu, umożliwią liczny udział widzów i publiczności.

Otwarcie kortów tenisowych Klubu tenisowego we Lwowie odbędą się 13. września o godz. 10.30 rano przy ul. Wojciecha na „Hekanie”.

Walne zgromadzenie WOZPN. W niedzielę odbyło się w lokalu Makabi Nadzwy- czajne walne zgromadzenie Warsz. OZPN. Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania oraz sprawozdania zarządu przeszły bez dyskusji, podobnie jak i poprawki statutowe. Zawieszenie KS. Warszawianki zostało zniezione. Do zarządu weszli inż. Du drik (ze Lwowa) jako wiceprezes oraz p. Strumiło. Inni członkowie zarządu pozostali: prezes mjr. Essman, sekretarz p. Odyk, skarbnik p. Bursztyn, wydział gier i dyscypliny p. Antoszkiewicz. Afera meczu Hakoah—Warszawa została załatwiona w ten sposób, że p. Piotrowski T. został na 2 lata zdyskwalifikowany, a p. Mandl zawieszony w czynnościach sędziowskich do czasu ukończenia śledztwa.

Sportowy spór Węgry—Włochy. Jak się dowiadujemy z Budapesztu, Węgierski Związek Piłki Nożnej ogłosił bojkot Włoch przez kluby węgierskie i wniosł skargę do FIFA. z powodu kaperowania graczy węgierskich przez kluby włoskie.

Zakończenie regat wioślarzskich o mistrz. Europy w Pradze. W dniu wczorajszym zostały ukończone wioślarzkie zawody o mistrzostwo Europy. Wyniki finałów były następujące: Bieg „jedynek” — 1) Peters (Holandia), 2) Schneider (Szwajcaria) o 6 długości, 3) Osieciński-Czapicki (Polska) o 1.5 długości, 4) Dotton (Francja), 5) Sico-fad. Bieg „czwórek” 1) Włochy, 2) Węgry, 3) Szwajcaria. Bieg „czwórek bez sternika”: 1) Szwajcaria, 2) Holandia. Bieg „podwójnych skiffów”: 1) para Stock i Detton (Francja), 2) Szwajcaria, 3) Czechosłowacja. Bieg „ósemek”: 1) Szwajcaria, 2) Holandia o 2 mtr. w tyle, 3) Francja, 4) Polska. Polska osada stała cały czas daleko na koncu, dopiero po świetnym finiszu doszli Polacy do francuskiej, trze-

cięgie miejsca jednak nie udało się naszym zdobyć, kończąc tuż za Francją. Najważniejszym więc sukcesem Polski jest zajęcie trzeciego miejsca w biegu „skiffów” (jedynek) przez Ostecimskiego przy bardzo silnej konkurencji zagranicznej. Ogól-

nie regaty przedstawiały się imponująco, dominowali głównie szwajcarzy. Arne Borg bije rekord europejski. Słynny pływak szwedzki Arne Borg przepłynął dystans 100 m. stylem dowolnym w czasie 59 sek.

Niemiecka afery szpiegowska na G. Śląsku.

(Korespondencja własna.)

Katowice, 8 września.

Nawiązując do naszych onegdajszych rewelacji w sprawie niemieckiej afery szpiegowskiej na terenie Województwa Śląskiego, podajemy dziś dalsze szczegóły, jakie wydobły na jaw śledztwo.

Akcja kierowana była przez prezydium policji niemieckiej w Gliwicach, które posiada specjalnie w tym celu zorganizowane biuro szpiegowskie z kilką komórkami wytrawnymi urzędnikami na czele. Funkcjonariusze tego biura operowali już dłuższy czas głównie na terenie Górnego Śląska, bądźto osobiście, bądź też przy pomocy przekupionych indywiduów, z których trzech wypadło w ręce władz naszych z obfitym materiałem ujawniającym niezabite całą robotę.

Jeden z aresztowanych — były redaktor jednego z wielu pornograficznych i brukowych wydawnictw, drukowanych przeważnie w języku polskim i niemieckim, jakimi Niemcy od dłuższego czasu starają się demoralizować i dezorientować polskie społeczeństwo, — odbywający obecnie ćwiczenia wojskowe w jednym z pułków krakowskich, dostarczał władzom niemieckim cennych wiadomości o organizacji Armii, uzbrojeniu, obiektach wojskowych i t. p. W trakcie tej działalności został

przytrzymany na gorącym uczynku.

Drugi osobnik specjalnie interesował się naszymi władzami bezpieczeństwa, dostarczając centrali w Gliwicach fotografie, rysopisów i innych informacji. Wyszło na jaw, że planowane były zamachy na niektórych wyższych funkcyjach naszych organów bezpieczeństwa, zbyt deptających Niemcom po piętach w tej robocie.

Innemu przypadła w udziale kontrola i wnoszenie fermentów w Górnośląskim Związku powstańców, który próbowano nawet rozbić i w innych organizacjach byłych wojskowych.

Akcja była prowadzona planowo, konsekwentnie i umiejętnie z podziałem pracy i zachowaniem wszelkich ostrożności i wedle przeważnie ustnych instrukcji, dawanych każdemu z tych indywiduów z osobna w prezydium policji w Gliwicach, dokąd się po nie osobiście udawali. Osobnicy ci posiadali różne fałszywe dokumenty, pieczęcie etc., ułatwiające im pracę i swobodę ruchów.

Ponieważ dochodzenia jeszcze w toku nazwisk i informacji wyczerpujących narazie podać nie możemy, odkładając to do najbliższej przyszłości.

Odjazd wycieczki włoskiej ze Lwowa.

Akademicy włoscy po czterodniowym pobycie we Lwowie, wyjechali wczoraj wieczornym pociągiem pospiesznym w kierunku Krakowa, żegnani serdecznym przyjęciem w Domu akademickim przy ul. Senatorskiej.

Na pożegnaniu tem przyjęciu w serdecznych słowach żegnał odjeżdżających Włochów Rektor Dr. Porębowicz, któremu odpowiedział Prof. Subak, wyrażając szczerą radość z poznania naszego kraju, z którego wywoła jaknajmilsze wspomnienia, w końcu dziękował Rekt. Porębowiczowi i Rekt. Pawłowskiemu za tak troskliwe zajęcie się wycieczką na gruncie lwowskim. Przemiłowali dalej dwaj akademicy włoscy pp. Finazzer i Ramuro, poczem żegnał odjeżdżających p. Montalbetti przepięknym przemówieniem, wygłoszonym w języku włoskim, przerywanym przez gości burzliwymi oklaskami.

W miłym nastroju szybko upłynął czas, przyczem Włosi w serdecznych

słowach wyrażali swą wdzięczność kolegom lwowskim za tak gościnne przyjęcie, jakiego tu doznali, w pierwszym rzędzie Bratniej Pomocy, p. Kochowi, przew. Domu p. Grzegorzewskowi, prezesowi Czytelni p. Montalbettiemu, który jako przewodniczący Komitetu akademickiego czynił honory zapobiegliwego gospodarza i kierownikowi kuchni, p. Stelli.

Na dworcu głównym żegnało wycieczkę liczne grono młodzieży akademickiej i sporo publiczności. Muzyka wojskowa odegrała kilka utworów. Kierowcy wycieczki, pp. Finazzer i G. Silberstein jeszcze raz złożyli Komitetowi serdeczne, podziękowanie za gościnę, poczem z okien wagonu rozległ się gromki okrzyk faszystowski: „eja-eja, ala-ala!” i słowa pożegnania: „do widzenia we Włoszech!” Pociąg ruszył, rozległa się „Giovinezza” — padły wzajemne słowa pożegnania — goście włoscy odjechali — serdecznie żegnani.

Lyczaków pod kuratelą ukraińską.

Artykuł wczorajszy w sprawie zażalenia naszego stanu posiadania na Lyczakowie odczytał się silnym echem w tej dzielnicy, jak zresztą w całym mieście. Wynieśliśmy sprawę na światło dzienne, aby rzucić tam dalszemu zalewowi tego przedmieścia przez żywioł ruski, który w myśl zorganizowanego programu pierścieniem stara się otoczyć przedmieście lwowskie.

W tej sprawie otrzymaliśmy wyjaśnienie od p. Józefa Zawistowskiego, które lojalnie pónieszczyliśmy; — radzi, że wyjaśnienie to odchyła zarzut od tego nazwiska.

„Jako kuzyn śp. Karola Richtmanna, który później zmienił nazwisko na Rudniewski, i który wraz z dwoma synami służył w wojsku austriackim a później w wojsku polskim — i pozostawił we Lwowie chorą żonę z córką, — obajęm na usilne jego prośby zarząd jego realności i gruntów w dniu 1 czerwca 1917 r. i mieszkaniem w jego realności przy ul. 29 Listopada 1. 49. Czynność moja polegała na obliczaniu czynszów i oddawaniu tychże żonie śp. Richtmanna Dnia 1 października 1919 r. wyprowa-

dziłem się z ul. 29 Listopada 1. 49 na ulicę Kurkową i śp. Rudniewskiemu, względnie tegoż pełnoletniemu synowi, — bo w tym czasie tak Rudniewski jak i synowie jego byli już we Lwowie, — oddałem zarząd realności i gruntów.

W czasie zatem od 1 czerwca 1917 do 1 października 1919 r. nie sprzedałem bo wogóle nie miałem do tego prawa, ani też nie udzielono mi żadnego pełnomocnictwa, żadnych gruntów śp. Karola Rudniewskiego, a oddawszy zarząd 1 października 1919 r. nie mogłem tego uczynić 11 lutego 1920 r., bo sprawa realności śp. Rudniewskiego już wiecej — licząc od 1 października po dzień dzisiejszy, — nie zajmowałem się.

Śp. Karol Rudniewski przeniósł się w czerwcu 1920 r. z rodziną na stały pobyt do Bydgoszczy i swe realności sam posprzedał, co przecie bardzo łatwo można skonstatować w tabuli.

Na wystosowany do mnie w powyższym artykule apel: „Co na to p. Zawistowski?” — ośmielałem się przesłać Szanownej Redakcji niniejsze prawdziwe i odpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy — wyjaśnienie, biorąc za pełną odpowiedzialność.”

KUPNO I SPRZEDAŻ.

8 groszy za wyraz.

Zastawy stołowe, naczynia kuchenne, łożka, umywalki, siatki do łożek i łożeczek poleca „MARTOLUS” handel towarów żelaznych, Lwów, Trybunańska 1. wś. W. Wł. 7107

PIERZE i **POCH** gęsi na wagę poleca Władysław Władysław, — Lwów, Batorego 2. 6335

KŁADBY wełniane i watowe w pierwszorzędnym wykonaniu poleca Władysław WŁADYŚLAW, — Lwów, Batorego 2. 6334

KUPIE wile 12 pokoi lub kamienicę, komfort, działka 1. bsz pośrednika. Zgłoszenia „Wawel” Administracja. 7301

POŻYCZKI, skarpetki, rekawiczki, bieliznę poleca Gabriel Zywicki, Kilińskiego 1. 5431

KAMIENICE, wille i parcele sprzedaje i kupuje Długo „Celeritas” Lwów, Jagiellońska 17. Telefon 47-97. 7584

KUPIE krzesła bidermajer obojętne, obojętne na kółkach, porcelanę i inne drobiazgi handlu starożytności. Jarosławski, Romanowicza 9. 7672

WILLE piętrowa z ogrodem na końcu ul. Listopada chrześcijańskiemu sprzedam. Cały parter 4 pokoje, kuchnia, łazienka itd. wolny. Władysław Odrochowska 5. 7609

PARCELE na raty od 30 zł. mieszkalne, przedmieście Lwowa przy stacji Dąbni Laski, piękne położenie, Oborski, Lwów, Jakóba Strzemi 11 a. 7605

KAMIENICE dwupiętrowa sprzedam. Zgłoszenia pod „Rynek” Administracja. 7599

LORNETKA przyrządkowana Zeiss 8-krotna prawie nowa okazuje do nabycia. Krawiański i Ska, Lwów, plac Marjański 8. Skład papieru. 7642

SPRZEDAM serwis stary porcelany antycznej Policzka 1. 5. II. 7544

JAROSŁAW realność nowa z długim hipotecznym długoterminowym 15 lat wolnym od podatku zaraz do sprzedania, na parterze 4 pokoje kuchnie 2 przedpokoje, łazienka, klozety, spłazki; na mezaninie pokój, kuchnia, lokal przyrządkowany z 3 ubikacji przyrządkowany na pracownię kulinarną lub piekarnię obok piwnicy i klozety. Do tego należy jedna czwarta morga ogrodu. Władysław Wydział powiatowy w Jarosławiu Michał Hełobus. 7586

OKAZYJNIE sprzedam kilka parcel budowlanych po 400 m kw. w urodzajowym Zimna Woda. Informacji udzieli z grzecznością mleczarnia „Lwowlanka”, ul. Sienkiewicza 9. 7482

WALCE młyńskie, wały transmisyjne, łożyska, sprzęta, wrzeczona do cyrkularów, odciepy żelazne, ruszta kotłowe dostarczą fabryka inż. Stowika Lwów Żółkiewska 94. 7336

FORTEPIANY, pianina, fiharmonie na różne ceny pierwszorzędnymi fabrykami najtańszymi sprzedaje, kupuje, mienia tylko za gotówkę HANAK, Pańska 21. Telefon 35-45. Firma istnieje od 30 lat. 7260

PARCELE BUDOWLANE od 120 sążni na raty do nabycia na Bogdanówce obok toru kolejowego przy drodze Lubiejskiej. Władysław dr. Morawiecki adwokat Bourlarda 4, codziennie od 4-6 popołudniu. 7414

ŁÓŻKA, umywalki, balie, wanien, wanienki, naczynia emalowane, towar solidny, ceny niskie, polecam firmę St. Cwernski Lwów, Akademicka 21. 7588

DO SPRZEDANIA 2 motory elektryczne 1-konne 110 Volt. Gausa, 1 wiertarka słunowa, 1 motor 5 H. P. Wolf ropny, 1 szlifierka z 2-ma kółkami. Władysław: Worsztaty, Kopernika 16. 7547

PASIEKA do sprzedania — Suplińskiego 1. 9. II. 7642

ZASTĘPCY firm angielskich przyjmują zamówienia na miarę na oryginalne ubrania angielskie. Raglany Overcoat, Sporting Coat, Traveling Uster, Riding Breeches i okrycia tutez wszelkiego rodzaju. — Ceny konkurencyjne. Esq. Toller, Lwów, Pasz Hausmannia 1. Krasnowski et Kik. 7653

PUDELEK biały, rasowy, młody, silczny do sprzedania. Płocka 43. 7640

JAMNIKI rasowe pięciomiesięczne sprzedam. Bałki 7. II. p. na lewo. 7648

SPRZEDAM: Smały „Biedermayer” lustrzana — wiadomość Potockiego 44. parter. 7612

SPRZEDAM powóz elegancki bardzo mało używany. Urząd angielski używany na parę koni. Wózek na resorach z dwoma siedzeniami i ławeczką. — Władysław: Lwów, ul. Potockiego 64. parter. 7673

ROLNICY! Uszkodzone, złamane i wyrobione części maszyn rolniczych i przedmioty użytku domowego z żelaza, stali, miedzi, mosiądzu i aluminium naprawia, sprawa i nakłada szybko i tanio. „Antagon” Zakład samodzielnego spawania żelaza i metalu Lwów, Leona Sapiehy 83. 7661

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

6 groszy za wyraz.

„INFORMATOR” Biuro Mieszkaniowe Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnych, samodzielnich lokatorów mieszkań różnych pokoi, lokali biurowych, sklepów. Przeprowadza zamiany w Warszawie i Krakowie. 6901

STUDENTOW z dobrych domów przyjm. Zyblikiewicza 49 II. p. wprost. 2579

POKÓJ z utrzymaniem lub bez dla dwóch panienek lub uczniów starszych ze sfer obywatelskich do wynajęcia przy rodzinie wyższej urzędniczej ul. Suplińskiego 5 parter na prawo. 7384

ZAMIEŃ 2-pokojowe mieszkanie z komfortem na mieszkanie 3-pokojowe z komfortem. Zgłoszenia pod M. K. 27 do „Słowa Polskiego”. 7630

UZDROWISKO Podkarpackie Feistritz Dwór obok Chyrowa. Słoneczne pokoje, wykwinny wiat, nowoczesny komfort, kompletny pomysł 6 do 7 zł. dziennie. Młode panny znają opiekę. Przyjmuje się pensjonistów na zimę. Lekarski w mieście. 7503

STUDENTKI przyjmują z utrzymaniem, Zielona 37 drugie piętro, drzwi 3, główne schody. 7638

POKÓJ frontowy na Listopada dla starszego solidnego pana do wynajęcia. Administracja pod solidny. 7543

PENSJONAT we dworze cały rok otwarty. Pokoje słoneczne z komfortem urzędowym, kanalizacją, wodociągami, telefonem, salą bilardową, salonem z fortepianem, biblioteką, parkiem z stawem i łożkami. Stacja kolei w mieście. Adres: Dwór Marciakowice, poczta Kłęczany. 7559

POKÓJ osobne wejście dla panów, utrzymanie lub bez. Frontowy. 7529

URZĘDNICZA poszukuje pokoiu nowoczesnego, możliwie z osobnym wejściem. Zgłoszenia — do Adm. Słowa Polskiego pod „Urzędnicza”. 7075

POSZUKUJEMY 1-2 pokoi do podnależa. „Nauzy-cielka i urzędnicza” w Administ. „Słowa”. 7656

POKÓJ z osobnym wejściem, z całym dostaniem utrzymaniem w cenie 200 zł. dla słuchacza lub słuchaczki do wynajęcia. Władysław: ul. Potockiego 42, I. p. od 12-3. 7682

ZA POŻYCZKĘ 300 zł. dam pokój opalany z ciepłą wodą utrzymaniem. Pod „Klimatyczny”. 7644

POKOJ dla studenta poszukuje za lekcje francuskiego. „Student” Administracja. 7667

DWIE panienki na studiach, córki właścicieli ziemskich, znają opiekę i utrzymanie w byłej ziemianki. Osobny frontowy pokój, łożeczka. Lekcje konwersacji obcymi językami. Zgłoszenia Lwów, Kochanowskiego 42, II. p., front na lewo, między 3-4, Jurjewicza. 7651

3 POKOJE z przedpokojem, kuchnią, łazienką, systemem korytarzowym, słonecznym, blisko tramwaju do wynajęcia. Oferty pod K. K. M. do „Słowa Polskiego”. 7663

POSADY POSZUKIWANE.

2 grosze za wyraz.

ABSOLWENTKA medycyny szuka zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod „Praca” do Słowa. 7666

LEŚNICZY z egzaminem lat 36, żonaty z bliźniaczką, stale praktyka, poważnym doświadczeniem, poszukuje posady zarządcy obłasy. Ardes. A Korpak Kolodziezów, p. Wolańców. 7661

MELODIA inteligentna panna poszukuje posady do dzieci od piętnastego września. Zgłoszenia do Słowa pod „Opiekunka”. 7675

LEŚNICZY z kilkunastoletnią praktyką w większych majątkach poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Leśniczy 33” do Administracji Słowa Polskiego za okazaniem kwitu literatowego. 7617

EMERYTOWANY st. oficer sądowy biegał w sprawach spadkowych i tabularnych poszukuje posady przy notariatach w którejkolwiek miejscowości. Zgłoszenia do Administracji „Oficjal”. 7692

POSZUKUJE posady ogrodnika na utrzymanie od zaraz praktyczny w swoim zawodzie. Łaskawe zgłoszenia Lwów, ul. Kępczyńskiego 6, Raczyński. 7608

KANDYDAT notariatu rutynowany, zarab. obecnie posadę. Zgłoszenia Reklama Prasowa, Lwów, Chocimczyńska. 7636

URZĘDNIK z kilkunastoletnią pracą biurową w powiatowych instytucjach poszukuje posady zaraz ewentualnie później — zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Urzednik”. 7637

MASZYNISTA-MONTER poszukuje posady do tartaku lub większego młyna obciążonego z maszynami elektrycznymi i posiada diegoletnią praktykę zagranicą. Łaskawe zgłoszenia Majka, Lwów, Liadrowa 1. 7. 7555

ZDOLNY RACHMISTRZ poszukuje posady maszyniera lub kontrolera w większych majątkach. Zgłoszenia do Administracji pod Rachmistrza. 7549

EKONOM-MECHANIK, lat 35 z praktyką w Niemczech, znający również księgowość, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Karpiniak, św. Marcina 1. 29. 7543

STOLARZ poszukuje pracy. Specjalista w odnawianiu mebli i nowoczesnych, najgorzej zniszczonych po przystępnych cenach. Zgłoszenia św. Józefa 7 dla stolara. 7646

MŁODYCH NIEMIEC ma kilka do umieszczenia Biuro nauczycielskie Marii Rechter, Lwów, Klonowicza 10 od 11-1. 7534

STARZA inteligentna wdowa przyjaśnie posadę do pomocy pał. domu. Zajmie się zyciem i wychowaniem dzieci za małym wynagrodzeniem we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia do administracji pod „Anna”. 7662

NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

PIANISTKA ze złotym dyplomem, była celującą uczennicą prof. Kurza, Latowicza i Friemana, udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia: Fuchs Kordikowa, Żółkiewska 4 III. p. oficyjny na lewo od 3-7. 7261

NAUCZYCIELKA z ukończonym Konserwatorium fortepianu, oraz z egzaminem państwowym z tychże przedmiotów udziela lekcji śpiewu do egzaminu państwowego. Akompaniament też do śpiewu wyłącznie osobom muzykalnym i studującym śpiew pod powołaniem kierownictwem. Adres w Administracji. 7257

PRYWATNA katolicka 4-klasowa szkoła powszechna i ogólna frekwencja przyjmują wpisy codziennie Łęckiego 8. II. p. obok Marii Magdaleny. Opieką macierzyńska — klasy słoneczne. — Liczba dzieci dobrowolnych ograniczona. Język francuski szczególnie uwzględniany. 6889

LEKCIJ fortepianu udziela absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Przygotowanie do konserwatorium. — Akompaniament do skrzypiec i śpiewu. Zgłoszenia popołudniu plac Jura 7. I. p. na prawo. 7256

ANGIELSKIEGO łatwą i szybką metodą z szczególnym naciskiem na poprawną wymowę, udziela doświadczony lingwista tylko władającym biegle francuskim lub niemieckim i posiadającym wykształcenie conajmniej średnie. „Albert”, Rynek 4 (marna kamienica). II. p., informacje od 5-6 pop. 7655

WPISY na kursy korespondencji handlowej w języku francuskim i niemieckim przyjmują do 20 b. m. Kursy Handlowe Z. Olszewskiego — Kurkowa 35, (stac. tram. Lyczakowska, św. Antoni). Tel. 31-14. Nauka na kursach handlowych rocznych i 5-miesięcznych rozpoczyna się 10 bm. Średnio wpisy do 15 bm. Informacje i wpisy od 10-12 i od 4-6. 7671

PROFESOR gimnazjalny udziela lekcji z zakresu matematyki, fizyki, chemii i geometrii wykreślnej na całej gimnazjum. Zgłoszenia do Admin. „Profesor gim.”. 7665

MARJA MICHAŁOWSKA była nauczycielką Instytutu Muz. w Katerynostawu, udziela lekcji muzyki. Akompaniament do śpiewu. Obozowa 6. Od 2-5. 7650

DLA DZIECI i starszych lekcje jęz. francuskiego metodą Berlita. Sapiehy 5, I. p. drzwi 3. 7642

LEKCIJE konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej i niemieckiej. Wpisy przyjmują od 3-5 dyplomowana nauczycielka: Kossowicz Jadwiga. 7557

KURS dokształcający dla panienek i pań. Informacje od 9-10 rano i od 3 i pół-6 popoł. Sapiehy 5, I. p. drzwi 3. 7645

RENOMOWANE

KURSA KROJU i SZYCIA

wytwornej krawiecrzynny damskiej i bielizniarstwa

HELENY PIETRASZEWSKIEJ

ul. PAŃSKA 14. „ECOLE REFORME”. Wpisy i informacje o oddzieleniu od godz. 10-1szej i od 4-7mej popoł. 7201

WPISY DO WYŻSZEJ SZKOŁY KROJU i SZYCIA

MICHAŁINY KOZŁOWSKIEJ Lwów, Akademicka 22 rozpoczęły się z dniem 1 września w godz. 9-12 przedpołud. 7371

ŻYCIE GOSPODARCZE.

O uprzemysłowienie Polski.

Przemówienie prof. inż. Maurycego Chorzewskiego na Zjeździe Publicystów i dziennikarzy ekonomistów.

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt: zaszczyt powitania I-go ogólnopolskiego Zjazdu publicystów i dziennikarzy ekonomistów w imieniu przemysłu. Powitanie moje rozpoczynam od wyrażenia głębokiej wdzięczności inicjatorom Zjazdu za ich czyn, gdyż dzięki ich inicjatywie Naród Polski składa wobec całego świata jeszcze jeden dowód, że wiekowa niewola nie zdolała zepchnąć go do rzędu paserzytów obcej kultury, że tkwią w nim pierwiastki twórcze, których długa niewola zniszczyć nie zdolała, a które pod ożywczym tchnieniem wolności wyrastają w potężne siły, budujące nieprzerwanie dalej gmach kultury na rodowej. Drugim powodem mojej wdzięczności jest to, że dana mi jest możność z publicznej mównicy polecić opiece Szanownych Panów sprawy przemysłu polskiego.

Przemysł polski opieki waszej, opieki kierowników opinii publicznej potrzebuje bardzo, gdyż niestety, nie będzie zbyt śmiałym twierdzeniem, że przemysł w Polsce nie jest popularny. Jakieś szczególne fatum ciąży nad Polską. Polska dzisiejsza, Polska wszechstanowa, dziś także, jak przed rozbiorem, jak 200 i 300 lat temu, rodzimego przemysłu nie pragnie, a handlem się brzydzi. Lecz gdy źródłem dawnych niechęci lub tylko obojętności, był egoizm stanowy szlachty, to dziś źródłem niepopularności przemysłu w szerokich warstwach narodu polskiego jest usilna propaganda doktryny ekonomicznej, w moim przekonaniu zgubnej dla rozwoju dobrobytu narodowego, zgubnej zresztą nawet dla dobrobytu tej warszawy, która w imię tak zwanej walki klas swoją propagandę prowadzi.

A jednak Polska, jeżeli ma utrzymać swą niepodległość, nie może pozostać krajem tylko rolniczym, krajem smoców i przetworów rolnych. Musi, pod grozą niewoli politycznej, stać się krajem wysoko uprzemysłowionym, gdyż tylko taki kraj będzie w stanie bronić swej niepodległości, gdyż tylko taki kraj będzie pożądanym sojusznikiem dla swych sprzymierzeńców. Walkę do ostatka się może nawet człowiek głodny i nagi, gdy jest do brze uzbrojony, natomiast syty i odziany ulegnie odrazu, gdy nie będzie miał w ręku nowoczesnych środków obrony. Rosja przegrała wojnę, mając pełne spichrze niesprzedanego za granicę zboża, dlatego, że jej zabrakło własnych środków obrony.

I z innego jeszcze względu Polska musi dążyć usilnie do uprzemysłowienia, jeżeli naród polski ma się stać silnym liczebnie narodem. Rozdrabnianie własności rolnej ma swe granice. Przy rosnącej ludności nie da się zatrudnić

tylko na roli, a ponieważ Polska kolonii nie posiada, będzie więc musiała albo zatrudnić tę przyrastającą ludność swoją na własnej ziemi, albo ją stracić na dobro i korzyść obcych, może nawet wrogich sobie narodów. Polska wszczepić się nie może, musi rosnąć w górę, na swym odwiecznym dziedzicznym fundamencie, mieszczać na każdym jego kwadracie kilometry coraz wzrastające liczby mieszkańców. To zaś da się osiągnąć tylko i jedynie rozwojem przemysłu, który nie tylko nie będzie hamował rozwoju rolnictwa, lecz da mu potężne poparcie, stwarzając dla niego rynek wewnętrzny i potęgując jego środki produkcji.

Te kardynalne prawdy polityczno-ekonomiczne w odniesieniu do Polski nie przeniknęły jeszcze niestety, w głąb narodu polskiego, nie stały się popularnymi nawet jeszcze wśród inteligencji. Spopularyzowanie ich, wytworzenie w narodzie atmosfery przyjaźnej dla przemysłu i pozyskanie dla niego przychyłnej opinii publicznej jest jednym, i to nie ostatnim, z waszych licznych zadań, Szanowni Panowie, ja ko publicystów ekonomicznych polskich. W toku rozpraw Zjazdu uwydatnione zostaną inne jeszcze zadania wasze państwowotwórcze, ja się ograniczam w tej chwili do polecenia uważać i opiece, powtarzam z naciskiem — opiece Panów tego zadania, którego osiągnięcie uważam za niezbędne do rozkwitu przemysłu w Polsce.

Już dziś z radością i otuchą na przyszłość stwierdzamy, że prasa polska z tą przedziwną intuicją, która cechuje ludzi pracujących w imię dobra publicznego, poświęca coraz więcej miejsca sprawom ekonomicznym i że wielkie dzienniki polskie stworzyły w swych piśmach specjalne działy, poświęcone wyłącznie życiu gospodarczemu. Pragnąłbym tylko, byście Wy Szanowni Panowie, kierownicy i współpracownicy tych działów, osiągnęli dostateczny wpływ na ogólne kierownictwo piśm waszych, równy co najmniej wpływowi waszych kolegów, kierowników działów politycznych. Ody tylko działa harmonijnie oba tych działów, harmonijnie, która dziś nie wszędzie i nie zawsze istnieje, da się osiągnąć trwałe i jednolite oddziaływanie na opinię publiczną i ponownie jej o doniosłości zagadnień gospodarczych w życiu narodu i o roli tych ludzi, którzy to życie tworzą i nim kierują.

Kończąc, dziękuję raz jeszcze Szanownym Panom za względy, okazane przemysłowi i życie najlepszych wyników waszej wspólnej pracy na dzisiejszym Zjeździe.

==Q==

Waloryzacja w Niemczech.

Szerokie warstwy społeczne w Niemczech zostały mocno poruszone przez ostatnią ustawę waloryzacyjną, a echa tego poruszenia musiały dojść do Polski, bowiem w okresie inflacji polskiej i niemieckiej wielu obywateli polskich ulokowało swoje oszczędności na hipotekach berlińskich.

Znaczenie ustawy z dnia 16 lipca br. zwanej Aufwertung gesetz tj. ustawy waloryzacyjnej jest ogromne. Ustawa wa tak, jak w Polsce „lex Zoll”, rozcięła węzeł gordyjski kwestii, które ciążyły nad życiem gospodarczym Rzeszy, jako jedna z pozostałości spalku marki. Ustawa niemiecka reguluje tylko rozrachunek, wynikający z długów w niemieckiej marce papierowej, powstałych przed 14 lutego 1924.

Główne miejsce w ustawie zajmują przepisy, dotyczące waloryzacji hipo-

teki zwaloryzowanej, o ile waloryzacja ta przewyższa przewidzianą w ustawie z dnia 14 lutego 1924 roku 15 proc. maksymalną normę.

Drugi wyjątek od ogólnej zasady zachowania numeru hipoteki polega na tem, że właściciel ma prawo obciążenia złotą hipoteką swojej realności w sumie równej pierwszej zwaloryzowanej sumie hipotecznej, przyczem nowa hipoteka otrzymuje numer drugi, a dotychczasowy drugi schodzi na trzecie miejsce. Jeżeli te wszystkie trzy numery w sumie nie wyczerpują sumy obciążeń przewidzianych w prawie dla lokowania kapitałów pupilarnych („Mündelsichere Hypotheken”) to właściciel ma prawo obciążyć nieruchomością nową sumą, która ma pierwszeństwo przed numerem trzecim. Np. jeżeli dom w Berlinie według oceny 1913 r. wart jest 300.000 m. zł. a do 1 stycznia 1918 r. był obciążony przez trzy hipoteki na 200.000 mk. 100.000 i 50.000 mk. papierowych, które przy waloryzacji dają 50.000, 25.000 i 12.000 mk. złotych, to właściciel ma prawo obciążyć dom nową sumą 50.000 mk. zł., która zajmie numer drugi i jeszcze jedną na 25.000 mk. zł., która zajmie numer czwarty, gdyż wszystkie razem wszystkie dadzą 150.000 tj. połowę wartości domu, stanowiącą maksymalną obciążenia dla hipotek pupilarnych.

Norma 25 proc. w niektórych wypadkach dotyczy tylko hipoteki, jako obciążenia nieruchomości, a nie rozszerza się na zobowiązania dłuższe, zabezpieczone przez hipotekę, o ile takie zadanie dotyczy osobiście dłużnika, lub osobę, na którą dług przekazano.

Wielką komplikację stwarza nowa ustawa przez to, że waloryzacji i wpisaniu do ksiąg hipotecznych na prośbę wierzyciela, złożoną przed 1 stycz-

nia 1926 r. podlegają te hipoteki, które już zostały umorzone, o ile umorzenie nie nastąpiło w okresie od 15 czerwca 1922 r. do 14 lutego 1924 r. I to nawet w tym wypadku, jeżeli umorzenie nastąpiło na mocy specjalnej umowy stron i dopłaty różnicy do nominalnej sumy długu z wyjątkiem wypadku, jeżeli wierzycielem jest kupiec, bo wówczas umowa ta jest według ustawy ostateczna. I tutaj hipoteka zwaloryzowana i zmartwychwstała zachowuje swój numer.

Termin spłaty zwaloryzowanych hipotek ustalono w zasadzie na 1 stycznia 1932 r. Procenty za pierwsze półrocze 1925 określono na 1½ proc., za drugie 2½ proc., za 1926 r. 3 proc., za 1928 r. 5 proc.

Najwyższa norma waloryzacji 25 proc. dotyczy też i innych długów markowych, mających charakter lokacji kapitału (Vermögensanlage) nie umorzonych lub umorzonych w czasie od 15 lipca 1922 r. do 14 lutego 1924 r. Zrobiono to zastrzeżenie, że waloryzacja ta nie dotyczy długów przyjacielskich, alimentów, długów z umów dwustronnych. Długi tych kategorii podlegają waloryzacji w drodze dochodzeń sądowych.

Zupełnie nie podlegają waloryzacji pretensje rachunków (bieżących i do banków, wynikające z operacji pożyczkowych i gotówkowych, jeżeli bank za zgodą strony nie był obowiązany do ulokowania kapitału danego w stałej walucie.

Oto całokształt ustawy. Najważniejsze jej ustępy, jak widzimy dotyczą hipotek miejskich, na których są znaczne sumy, pochodzące z Polski. Nie jest bowiem tajemnicą fakt, że parę ulic berlińskich jest własnością kapitalistów warszawskich, łódzkich i innych z czasów inflacji.

Stan rachunków Banku Polskiego.

dnia 31 sierpnia 1925 r.

AKTYWA				zmiany od ostat. wykazu.	
1) Złoto w sztabach i monetach w skarbcu	zł. 121,764,278-45				
Złoto w sztabach i monetach zagranicą	10,088,171-06	zł. 131,852,440-51	+	10,112,037-46	
2) Waluty, dewizy i Banki zagraniczne	62,974,089-77	—	9,792,950-01		
3) Monety srebrne i bilon	—	—	20,552,553-92		
4) Portfel wekslowy	285,412,919-63	—	7,436,370-93		
5) Pożyczki zabezpieczone papierami	25,745,110-63	—	649,815-—		
6) Zaliczki reportowe	16,268,517-50	—	8,693,392-40		
7) Zdyskontowane papiery krótkoterminowe	17,898,325-—	+	3,168,300-—		
8) Skarb państwa kredyt bezprocentowy	50,000,000-—	—	bez zmiany		
9) Nieruchomości i ruchomości	33,601,840-12	+	171,625-47		
10) Inne aktywa:	30,122,228-50	—	3,281,737-95		
		zł. 653,875,489-66			
PASYWA				zmiany od ostat. wykazu.	
1) Kapitał zakładowy	zł. 100,000,000-—		bez zmiany		
2) Fundusz zapasowy	1,197,009-80	—	—		
3) Obieg biletów bankowych	439,531,370-—	—	3,624,000-—		
4) Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania:					
Kasy państwowe	zł. 2,209,044-75				
Pozostałe rachunki żyrowe	37,071,486-40				
Różne zobowiązania	5,730,300-97	zł. 45,109,832-12	—	26,051,552-95	
5) Zobowiązania w walucie zagranicznej	6,381,231-49	—	513,477-29		
6) reportowe	16,316,129-00	—	8,647,240-60		
7) Inne pasywa	45,348,916-45	+	1,781,413-56		
		zł. 653,875,489-66			

Stopy procentowa:

12% od dyskonta weksli.

14% od lombardu papierów procentowych.

9% od dyskonta 8% Biletów Skarbowych.

Od dyskonta dewiz: w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej, nie wyżej jak 8%.

Przemysł węglowy na Targach Wsch.

(„PROGRESS”).

W pawilonie Centralnym, w grupie Górnośląskiej rozbił, na obszarze około 100 m. kw., swoje namioty koncern węglowy „Progress”. Koncern ten, mający siedzibę swą w Katowicach, jednoczy w ręku swoim reprezentację najważniejszych kopalń górnośląskich. Wystawa sama urządzona jest nadzwyczaj gustownie, a najlepszym dowodem, że „Progress” nie szczędził kosztów, na trudzie celem okazałego i

godnego reprezentowania górnośląskiego przemysłu węglowego jest to, że przez cały czas Targów znajduje się obok eksponatów, specjalnie przybyli górnicy w kompletnym umundurowaniu. Przed okazami gromadzą się liczne grupy publiczności a szczególnie uwagę zwracają bloki węglowe, niektóre nawet o wadze 700 kg. Pochodzą one, jak świadczą umieszczone na nich napisy, z wszystkich w kon-

cernie zgrupowanych kopalni. Węgiel ten jest wysoko kaloryjny i dlatego też „Progress” dostarcza węgla swego wszystkim prawie większym przedsiębiorstwom przemysłowym w Polsce. Naczelnym dyrektorem koncernu jest Lwowianin p. Nosowicz, były minister kolei, który sprężystym swym kierownictwem, nie mało przyczynia się do rozwoju przedsiębiorstwa. Reprezentacja na Małopolskę mieści się w Krakowie.

Wiadomości gospodarcze.

== Statystyka ruchu kolejowego za kwartał II. Według danych urzędowych, obejmujących 9 dyrekcyj kolejowych, a mianowicie warszawską, radomską, wileńską, poznańską, gdańską, krakowską, lwowską, stanisławowską i katowicką — przeciętna długość eksploatacyjna normalnotorowych kolei państwowych wynosiła 16.924 km. Przebieg pociągów osobowych wynosił 13.211.785 km., ruchu zaś towarowego 8.974.392 km. Przebieg ciężaru pociągów osobowych wynosił brutto 2.890.713.000 tonno-km., towarowych 6.172.277.000 tonno-km. Załadowano na stacjach kolei polskich w ciągu tego okresu 894.065 wagonów; przyjęto 148.158 zagranicznych wagonów ładownych.

== (J.) Eksport wyrobów tekstylnych z Polski do Chin. Celem zrealizowania eksportu produktów włókienniczych z fabryk łódzkich, bielskich i żyrańskich do Chin, udaje się w tych dniach na Daleki Wschód (do Szanghaju) p. Z. Dulewski, upoważniony przez kilkanaście fabryk krajowych, stanowiących ośrodek przemysłu tekstylnego. P. Dulewski przeprowadził już szereg konkretnych transakcji eksportowych do Chin i udaje się tam obecnie z pasem próbek i wzorów towarów włókienniczych i innych, celem propagandy przemysłu polskiego na Dalekim Wschodzie, w szczególności zaś dla zakończenia rozpoczętej transakcji sprzedaży i uzyskania od importerów chińskich nowych zamówień.

== (J.) Rewizje traktatów. W najbliższym czasie zamierzona jest rewizja traktatu handlowego z Włochami, Anglią i Rumunią. Sfery gospodarcze mają zgłosić swoje dzydenaty zwłaszcza w odniesieniu do ułatwień eksportu specjalności przemysłu polskiego.

== Z przemysłu naftowego. Na podstawie prywatnych danych statystycznych dzienna produkcja w Zagłębiu Borysławskim wynosiła przeciętnie od 160,5 do 184,5 wagonów ropy naftowej — w przedziale między 1 lipca r. b. Handei ropy naftowej w tym okresie znalazł się w bardzo niekorzystnej sytuacji, gdyż po zwykłym marcowym sezonie letnim nastąpiła wojna celna z Niemcami, uniemożliwiająca wywóz do Niemiec, pozmie rząd czeski wydał przepisy skarbowe wbrew kłauzulom umowy handlowej — które uniemożliwiły dostawę ropy do rafinerii Czechosłowackich. (Sprawa ta została już dzięki interwencji Rządu polskiego załatwiona pomyślnie). Na podstawie konferencji, odbytej 17 lipca w Ministerstwie Przemysłu i Handlu powstała organizacja dobrowolnie centralne biuro sprzedaży krajowej i zagranicznej, oraz organizowana jest akcja wzmacnienia eksportu na Gdańsk. Na obniżenie produkcji wpłynął również strajk robotników kopalni „Silvo-Plana”, który trwał trzy tygodnie.

== (J.) Rynek holenderski dla węgla polskiego. Starania rządu o uzyskanie dla eksportu naszego węgla m. i. również i rynku holenderskiego, rokują jak najlepsze nadzieje. Tytułem próby otrzymaliśmy już zamówienie na pierwszą partię węgla przez Tow. holenderskie w ilości 15.800 ton z za pewnieniem, że od grudnia będzie ono brało 30 do 45.000 ton miesięcznie. Ilość węgla, którą kupiectwo rotterdamkie i amsterdamskie, oraz innych 12 holenderskich portów może z Polski importować, osiągnąć może z biegiem czasu cyfry rocznej nawet kilku milionów ton.

== Wielka wystawa drobiu w Warszawie. Na drugą połowę listopada została zapowiedziana Wystawa Drobiu w Warszawie. Będzie to trzecia z rzędu wystawa w naszej stolicy. Najwybitniejsi hodowcy zgłoszenia na udział w tej wystawie nadysłają. Kilka szkół gospodarczych już zapowiedziało zbiorowe wycieczki uczniów swoich. Informacji bliższych udziela Centr. Kom. hod. Drobiu, Warszawa, ul. Kopernika 30, II. p., tel. 236-11.

== Stan przemysłu na całym świecie. Światowa produkcja węgla stanowiła w r. 1923 — 97 proc. ilości produkowanej w r. 1913. W 1924 r. 96 proc. tej samej ilości. Produkcja stali we Francji dosięga w 1925 102 proc., w Niemczech — 87 proc. Stany Zjednoczone, które obniżyły produkcję stali w 1920 r. do 63 proc., podnoszą ją w 1925 r. do 147 proc. Produkcja Anglii daje w 1922 r. 148 proc., lecz potem obniża produkcję do 98 proc. Ogólny poziom przetwarzania rudy żelaznej na całym świecie przedstawia się znacznie niżej. W przemyśle bawełnianym produkcja w porównaniu ze stanem przedwojennym stanowiła: w Anglii 76 proc. (r. 1924), we Francji i w Niemczech — 82 proc., w Rosji Sowieckiej

75 proc., w Ameryce zbiór bawełny ilościowo zmniejszył się w porównaniu ze stanem przedwojennym do około 70 proc.

== Stan rolnictwa w głównych państwach. Według urzędowych danych statystycznych zasiewy dosięgły w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w 1923 roku 107 proc. przestrzeni przedwojennej, przyczem w 1924/25 r. jeszcze dał się zauważyć dalszy wzrost. W Anglii obszar zasiewów w roku 1919 powiększył się w stosunku do okresu przedwojennego do 121 proc., jednak w 1924 r. spadł do 82,8 proc. We Francji obszar ten od 70 proc. w 1919 r. powiększa się w 1925 r. do 82 proc. obszaru przedwojennego. W Niemczech: w 1919 = 80 proc., w 1924 — 89 pr.

== Zamówienia sowieckiego przemysłu tekstylnego. Jak nas informują, sowiecki syndykat tekstylny zamierza zakupić na rynku polskim i angielskim wzory wyrobów w tych krajach towarów tekstylnych. Zamówienie to związane jest z powołaną w Moskwie do życia specjalną radą fachową, która przystąpiła do opracowania porównawczej tablicy cen i gatunków towarów przemysłu tekstylnego zagraniczne go i rosyjskiego.

== Międzynarodowa wystawa europejska w Stanach Zjednoczonych. Ministerstwo spraw zagranicznych na podstawie wiadomości otrzymanej z Izby handlowej austriacko-polskiej komunikuje, iż w roku 1926 projektowana jest w Stanach Zjednoczonych Międzynarodowa Wystawa Europejska. Wystawa ma odbyć się kolejno w Nowym Jorku, Chicago oraz wszystkich większych miastach Stanów Zjednoczonych. Celem wystawy będzie silniejsze, niż dotąd zainteresowanie Ameryki poszczególnymi krajami Europy, ich kulturą, przemysłem i życiem ekonomicznym. Wystawa ma obejmować najróżnorodniejsze dziedziny i przedstawiać życie miast, wsi, fragmenty z życia kulturalnego, ekonomicznego i przemysłowego poszczególnych narodów. Większość eksponatów ma być wystawiona dioramicznie. Organizacja wystawy w poszczególnych krajach mają się zająć komitety autonomiczne, składające się z Izby handlowej, burmistrzów i delegatów różnych instytucji. Przewidziane są 25 proc. zniżki na kolejach i statkach, oraz różne ułatwienia, zniżki w hotelach i innych centrach turystycznych. Firmy chcące wziąć udział w powyższej wystawie zechcą się zgłosić w Izbie Przemysłu i Handlowej swego okręgu.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 9 września.

Tendencja dla dolara efektywnego w wolnych obrotach w dalszym ciągu mocna. Dolar osiągnął dziś kurs zł. 5,95 przy tendencji zwykłej. Na giełdzie walutowo-dewizowej podaż niewystarczająca. Zawarło tylko kilka transakcji po kursach wygórowanych. Notowano: dolary efektywne zł. 5,92 do 5,93½, Londyn zł. 28,20, Zurych 111,00, Berlin 138,50. — Nowy Jork ceniono na zł. 5,85. Funtów angielskich efektywnie kupiono po kursie 28,05.

Bank Polski płać dziś następujące kursy: Nowy Jork zł. 5,62, Dolary ef. zł. 5,68, Dolary kanad. zł. 5,59, Funtów ang. zł. 27,23, Franki szwajc. zł. 109,00, Frank franc. zł. 26,50, Franki belg. zł. 25,10, Liry włoskie zł. 22,68, Gulden holand. zł. 227,25, Korony czeskie zł. 16,75, Korony szwedzkie zł. 151,50, Korony duńskie zł. 141,50, Korony norweskie zł. 121,00, Szył. austr. zł. 79,70, Marki niem. zł. 133,60.

Giełdy akcyjnej, jak zwykle w środy, dziś nie było.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 9 września (Tel. wł.) — Londyn 4'84 i siedem ósmych, Paryż 4'71 i pół, Bruksela 4'45, Berno 9'31 i pół, Rzym 4'28, Wiedeń 0014, Budapeszt 0014, Białogród 1'78 i pół, Madryt 14'27, Praga 2'96 i jedna czwarta, Berlin 23'80.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 9 września (Tel. wł.) — Bank Handlowy w Poznaniu 2'50, C. Hartwig 0'70, Hertzfeld Victorius 2'75, Dr. May 21'50, Browar w Krotoszynie 1'50, Lubań 89'00.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 9 września (Tel. wł.) — Londyn 27'50, Zurych 92'50, Praga 599, Berlin 73'42—74'19, Gdańsk (gotówka) 92'13—92'37, Gdańsk (wyplata tel. na Warszawę) 91'38—91'62, Wiedeń (czeki) 124'50—125'00, Wiedeń (banknoty) 123'50—124'50.

NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Lwów 9 września 1925.

W transakcjach międzybankowych:	
1 Dolar amerykański	Zł. 5,93-5
Nowy Jork	—
1 Funt szterling	28-20
200 Franków belgijskich	—
200 — francuskich	—
200 — szwajcarskich	111-00
100 Florenów holenderskich	—
100 Koron czesko-słowackich	—
100 Koron duńskich	—
100 Szylingów austriackich	—
100 Marek niemieckich	138-50
100 Lirów rumuńskich	—
100 Lirów włoskich	—
100 Dinarów jugosłowiańskich	—

Dolar ef. w wolnym obrocie: 5,90—5,95

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9 września. (PAT)

Dolary amerykańskie	5'75	5'77	5'73
Sztokholm	—	—	—
Belgia	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandia	229-15	230-30	209-20
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	27-69	27-73	27-62
Nowy Jork	5-68	5-70	5-63
Paryż	—	—	—
Praga	16-90	16-94	16-86
Szwajcaria	110-00	110-25	109-75
Wiedeń	80-30	80-50	80-10
Włochy	—	—	—

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 9 września. (zamknięcie) (PAT)

Paryż	24-35	Kopenhaga	131-30
Londyn	25-10-5	Sofia	3-75
Nowy Jork	51-77	Praga	15-30
Belgia	23-05	Warszawa	92-50
Włochy	21-75	Budapeszt	0-72-6
Hiszpania	73-90	Białogród	9-32-5
Holandia	208-55	Ateń	7-67
Berlin	1-232	Konstantynopol	2-97
Wiedeń	73-05	Bukareszt	2-60
Sztokholm	138-75	Helzingsfors	13-50
Oslo	—	Buenos Aires	208-50

Tendencja spokojna.

GIEŁDA LONDŃSKA.

Londyn, 9 września. (PAT)

Nowy Jork	484-875	Holandia	12-04-875
Francja	103-30	Dania	19-20
Belgia	108-90	Niemcy	20-37
Włochy	115-875	Austria	—
Szwajcaria	2-11	Praga	163-75

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 9 września. (PAT)

Londyn	103-17	Szwajcaria	410-75
Nowy Jork	21-27	Holandia	856-50
Belgia	94-40	Szwecja	570-00
Włochy	89-60	Rumunia	10-50

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Papiery procentowe.

	Warszawa, 9 IX.	8 XI.
8 pr. Państwowa Pożyczka złotowa	70-—	70-—
4 pr. Pożyczka Dolarowa	60-50	60-00
10 pr. Pożyczka Kolejowa	—	8-—
6 pr. Pożyczka Konwersyjna	43-50	43-50

Akcje.

Bank Dyskontowy Warszawski	4-90	4-90
Bank Handlowy Warszawski	3-00	3-00
Bank dla Handlu i Przemysłu	—	—
Polski Bank Handlowy	—	—
Polski Bank Przemysłowy	—	—
Bank Zachodni	—	1-15
Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych Kijewski	—	6-50
Polski	—	—
Spies	—	2-00
Zgierz	—	—
Elektr. Z. Dabr.	—	—
Elektrownia	—	—
Brown Boveri	—	—
Sila i Siłach	—	—
Chodorów	—	—
Czerk	—	—
Częstocice	—	—
Qstowice	—	1-10
Michałów	—	1-50
Warszawskie Tow. Fabr. Cakru	1-55	1-60
Pirley	0-23	0-24
Lary	—	—
Wysoka	—	—
Warszawskie Tow. Kopalni Węgla	1-05	1-25
Drzewny Przemysł Handlowy	—	—
Polska Nafta	—	—
Bracia Nobel	—	—
Cegielni	—	—
Fitzner Gamber	—	—
Lilpop	0-43	0-45
Modrzejów	2-48	2-40
Norblin	0-73	0-76
Ostrowieckie	3-75	3-95
Parowoz	—	—
Pocisk	1-20	1-20
Rohn Zieliński	—	—
Rudzi	1-80	0-90
Starachowice	1-20	1-10
Urus	0-65	—
Zieleniewski	—	10-50
Konople	—	—
Zawiercie	—	7-65
Zyrardów	5-80	5-80
Borkowski	—	0-70
Syndykat rolniczy	—	—
Heberbach	—	4-90
Silvius	1-65	—
W. T. i Zegl.	—	—
Cmielów	—	—
Sole potasowe	—	—

tendencja słaba.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 9 IX.

	8 IX.
Ziemski Bank Kredytowy	—
Polski Bank Przemysłowy	0-00
Pokred	—
Bank Małopolski	0-30
Bank Związku Spółek Zarobkowych	6-05
Tohan	0-18
Pharma	—
Cmielów	0-30
Zieleniewski	10-70
Cegielni	—
Zagługa	—
Trzebinia Żelazo	—
Górka	11-50
Sierśa Górnicza	—
Polska Nafta	—
Sirug	—
Tepege	0-00
Krakus	—
Chodorów	2-95
Chybie	—
Niemcewicz	—
Plasicki	—
Pocisk	—
Parowoz	—
Azot	—

tendencja słaba.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 9 września (PAT.)

Skoda	1413	Bank Małopolski	4-3
Zieleniewski	140-00	Bank Hipoteczny	—
Panto	208	Nafta	118-00
Karpaly	123-1	Mrażnica	3-5
Galicja	980	Tepege	7-5
Schodnica	143	Browary	107
Siersza	33-6	Rakszawa	—

Mikroskop czasu.

Kinematograf, który stworzył osobną gałąź sztuki i nazwany został słusznie „dziesiątą muzą”, oprócz tej roli o charakterze ogólnie kulturalnym, znajduje dzięki konstrukcji pomocniczych przyrządów, coraz to większe zastosowanie na polu badań naukowych. Sama technika zdjęć kinematograficznych polega na spostrzeżeniu, że oko ludzkie zdolne jest rozróżnić najwyżej 12 do 14 obrazów na sekundę; jeżeli ilość ich jest większa, obrazy zlewają się w jedną całość. W rzeczywistości zdjęcie filmowe robione są zwykle z szybkością 16 obrazów na sekundę. Lecz aby dany ruch na ekranie odpowiadał rzeczywistości obraz musi być wyświetlany z tą samą szybkością, gdyż wyświetlany szybciej niż był zdejmowany, wywrze wrażenie gorączkowego pośpiechu, w razie powolniejszego wyświetlania — powolności.

Jeżeli zdjęcia będziemy robili z szybkością nie 16 na sekundę, ale np. 50, a wyświetlać będziemy film powoli np. 8 obrazów na sekundę, to będziemy mogli obserwować wszystkie fazy danego ruchu z największą dokładnością.

Ten stosunek, jaki istnieje między szybkością zdjęć i szybkością wyświetlania w kinematografie ma oddawna zastosowanie na polu naukowym. Zdjęcia jednakże dokonywane za pomocą zwykłego kinematografu były mimo wszystko zbyt powolne i niektóre nadzwyczaj szybkie ruchy wymykały się z pod rejestracji z powodów czysto technicznych, związanych z samą budową aparatów. W ostatnich czasach uczonym i konstruktorom udało się zbudować przyrząd, który posługując się wprawdzie również błonami fotograficznymi, tak jak kinematograf, jednakże zasada jego budowy jest zupełnie inna. Jest nim t. zw. lupa czasomierzna.

Przyrząd ten składa się z przesuwającego się filmu i dwóch lusterek, z których jedno stałe, wejściowe służy do przyjmowania obrazu, drugie złożone ze ścianek na bębnie w kształcie wieloboku, obracalne, pośredniczy między pierwszym lustrem a błoną. Działanie tego genialnie skonstruowanego przyrządu polega na tem, że film przesuwający się w nim z tą samą szybkością, co bęben z lustrem, wskutek czego otrzymujemy nowy obraz, który biegnie na odcinku w tym samym kierunku i z tą samą szybkością poruszającego się filmu, naśladując go.

Dzięki temu przyrządowi możemy dokonywać do 500 zdjęć na sekundę, która to okoliczność zezwala na kontrolowanie i rejestrowanie bardzo szybkich ruchów, do niedawna wymykających się z pod obserwacji naszych zmysłów.

Rejestracja ruchów mięśni podczas zawodów sportowych, jak biegi, skoki etc. deformacja ciał wyrzuconych z nadzwyczajną szybkością, lot ptaka etc. dzięki temu przyrządowi, który słusznie nazwano „mikroskopem czasu”, może być dokonywana z całą dokładnością.

Uczeni zyskują w nim nadzwyczajny przyrząd pomocniczy do swoich badań i nie bez podstaw mają nadzieję, że w niedługim czasie dzięki niemu zdołają rozwiązać niejedną ważną problem naukowy.

S. B.

Z całej Polski.

Walka z jaglicą. Obywatelska inicjatywa p. wojewody poleskiego. Wobec szerzenia się jaglicy na Polesiu, wojewoda poleski p. Młodzianowski zwrócił się do Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom z propozycją zorganizowania specjalnego zakładu dla leczenia dzieci jagliczych tego województwa. Nawiazano już pertraktacje w celu zrealizowania tego projektu i rozpoczęto od dokładnego zbadania dzieci w zakładach zamkniętych.

M. ORŁOWICZ
ILUSTROWANY PRZEWODNIK
PO LWOWIE

Historja i opis miasta wraz z planem,
Broszur. zł. 6-70, opr. 8-

Ostatnie nowości wydawnicze.

Ważne dla biur

MAPA POLSKI POLITYCZNA

E. ROMERA i J. WĄSOWICZA.

Podziałka 1:850'000. Cena podkl. na płót. z wałk. zł. 24.-

PLAN
miasta
LWOWA
Podziałka 1:15.000
zł. 1'50.

Mapa ta jest identyczną rozmiarami i podziałką z fizyczną mapą Polski E. Romera i T. Szumańskiego. Klasyfikuje ona bogatą topografię na sześć kategorii wielkościowych, wyróżnia koleje normalno- i wąskotorowe, dwu i jednotorowe ze zwykłymi czy też pośpiesznymi pociągami. Znaczą granice państw, województw, a poza Polską prowincyj, dalej powiatów, siedziby wyższych uczelni, miejscowości ze szkołą średnią, siedziby arcybiskupów i biskupstw rz. kat. i gr. kat. obrządku, dyrekcji kolejowych, filij Banku Polskiego i Dowództw Okręgu Korpusów. Zaznaczono także ważniejsze historyczne pola bitew z datą, oraz uzdrowiska. W ramce podano czas rzeczywisty i długości nie tylko od Greenwich, ale i od Warszawy. Każde z województw jest nakryte osobnym kolorem. Jeżeli chodzi o granice administracyjne, to uwzględniono zmiany do końca maja 1925. Osobny karton ilustruje polski okręg węglowy w podziałce 1:200.000. 7559

Wydawnictwa szkolne i pedagogiczne:

BYKOWSKI: Podręcznik do zajęć prakt. z dziedziny psychologii dla VII. klasy gimnazjalnej. Wskazówki metod. do zajęć prakt. z dziedziny psychologii (dla naucz.) zł. 2-80
CHYZANOWSKI B.: Z Ojczyzny (dla młodzieży) zł. 1-60
DANYSZ A.: O wychowaniu zł. 10-
GEBERT B. i GEBERTOWA G.: Opowiadania z dziejów powszechnych na tle dziejów Polski, Litwy i Rusi (dla szkół powszechnych Kresów Wschod.) zł. 2-40
GROTOWSKA M.: O poznawaniu kraju (dla nauczycieli) zł. 4-20

JAKÓBIEC J.: Das Deutschum (dla kl. gimn. VII). zł. 10-
JOTEYKO J.: Metoda testów umysł. zł. 9-
KIERSKI F.: Podręczna encyklopedia pedagog. zł. 18-
KOZŁOWSKA A.: Pogadanki o roślinach i glebie (dla szk. powsz.) zł. 2-70
KSENOFONT: Wybór z pism (opr. W. Bednarowski) —
MICHAŁSKI W.: Przyroda Martwa Z. II. Cz. II. dla ucznia (gimn. Elektrostat. Jony, sole. Pierwiastki (dla seminarjum) zł. 2-40
Przyroda martwa Z. II. Cz. II. (dla naucz.) —

MIHULOWICZ J.: Arytmetyka i algebra dla sem. I. zł. 4-80
NANKE C.: Hist. nowoz. II. z I. zł. 2-40
PAWŁOWSKI S.: Geografia dla szk. powsz. Stopień III. zł. 1-20
SADZEWICZOWA i DASZEWSKA: Metodyka ćwic. prakt. do pogad. (szk. powsz.) zł. 2-40
STRYCHARSKI I.: Komentarz do Horacego I. Satyry i Listy II. Epody i I. ks. od. Teyssier Słownik elektro-techniczny franc. - polsk. i polsko-francuski zł. 2-80
ZAGAJEWSKI: Gramatyka języka niem. Początki języka niemieckiego III zł. 3-

NAKŁAD

KSIĄŻNICY-ATLASU, LWÓW, CZARNIECKIEGO 12.
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 59.

PRZYJME na kurs jednoroczny pedagogiczny liceantki z maturą lub gimnazjalistki z maturą. Warunki przystępne — silny fachowy. Olga Zychowiczowa, Lwów, Zyblikiewicza 8. 7668

KURSY HANDLOWE I SPÓŁDZIELCZE

STANISŁAWA BURNATOWICZA
Dyrektora szkoły handl. dokształ. kongr. kup. WPISY do 15 Września b. r.

na handl. kursy roczne, półroczne, spółdzielcze, stenografii, rachunk. państw., pisanie na maszynach dla Pań i Panów, także w drodze korespondencyjnej. Zgłoszenia tymczasowe w Biurze buchalt. „Hermes“ Lwów, ul. Mickiewicza 26. tel. 34—85. 7369

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

6 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Kamienka-Strawitowa, na imię: Franciszek Jackiewicz, zam. Radziechów. 7649

MAŁŻENSTWA.

12 groszy za wyraz.

Wdowa młoda, przystojna, rusinka, po urzędniku, mająca 2 dzieci i realność, pragnie poznać mężczyznę na rządowym stanowisku do lat 40. Zgłoszenia: Michał Procell, Województwo, Tarnopol. 7641

RÓŻNE DONIESIENIA.

6 groszy za wyraz.

1 zł. kosztuje każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandia, Kopernika 14. 7508

POSZUKUJE pożyczki 5000 złotych, względnie przy mnie współnika do powiększenia handlu nabiałem. Wiadomość Mleczarnia Dworska plac Brzeski 6. i Polna 26. we Lwowie. 7542

SZWAJNIA Teatyńska 1 a) szyje bieliznę wszelkiego rodzaju, przyjmuje od 11-1 endowanie wstawek i robi dziełki maszynowe, wykonanie pierwszorzędne, szybko i tanio. 7558

RUTYNOWANY kupiec, z wyższem wykształceniem, przystąpił do solidnej Spółki, ewent. obcinie zarząd. Dysponuje kapitałem 3000—5000 zł. Oferty pod A. R. do Administracji. 7604

CHOROBY WENERYCZNE, zastarzałe, skórne, neurosthenie seksualną leczy specjalista Dr. Fisch Walowa 11. 7364

FUTRA wszelkiego rodzaju przerabia na modne fasony, przyjmuje do chemicznego farbowania, oraz używane w komis. Do zbiorowych zamówień wyjeżdża osobiście jak w latach przedwojennych z kolekcją najmodniejszych futer udzielając kredytu PT. Klientom. Ceny umiarkowane. Wykończenie powierzonych mi zamówień sumienne i punktualne. Władysław Solik, kuśnierz, Kurkowa 5 II p. (vis a vis kościoła OO. Karmelitów). 6735

OBUWIE pierwszorzędne na sezon jesienny
poleca katolicki magazyn pod firmą 7036
„JOT-ES“ LWÓW, PL. KAPITULNY L. 2.

4 Brygada Ochrony Pogranicza poszukuje KAPELMISTRZA i MUTYKANTÓW do organizującej się orkiestry wojskowej. Są wolne stanowiska w kategorii płacy od XIII. do X.

Zgłoszenia ze świadectwami, z wykazaniem na jakim instrumencie gra petent skierowywać do Dowództwa 4 Brygady Ochrony Pogranicza w Czortkowie.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7628

Kilimy Gliniańskie, Kapelusze męskie i damskie NAJLEPSZEJ jakości poleca
DOM KILIMÓW I KAPELUSZY LWÓW, PL. ŚW. DUCHA
i w RATACH OBOK KOŚCIOŁA OO. JEZUITÓW
Stare kapelusze przerabia się na najnowsze fasony. 7591

Mechaniczna Przedziałnia i Tkalnia Wełny
ROMANA ŻUROWSKIEGO
Leszczaków, o. p. Waręż. Stacja Kol. Bełz, Małopolska.
Przerabia każde ilości dostarczonej wełny na materjały bundowe, sukmany, koce, derki na konie itp. 7499

Wyrabia wszelkie sukna włosciańskie, gunie, koce, derki, sukna klasztorne itp. Sprzedaje gotowe bundy i kurtki z własnych materjałów.
Specjalność: Sukno włosciańskie „HALINA“.

Żądacie wzorów i cenników. Targi Wschodnie: Pałac Sztuki 66

PRZYJMUJE zamówienia na smaczno domowe obiad tylko do menużek Nabisłaka 31 parter. 7593

FUTRA męskie i damskie poleca
oraz przyjmuje wszelkie roboty według żądań, magazyn i pracownia futer 7102

A. WRÓBEL
Lwów, Halicka 20, I. p.

Dr. Wiktor Jankowski
Dantysta 7358

Lwów, Hetmańska L. 10.
powrócił i ord. 9-1 i 3-6.

SADY, ogródki i parki projektuje i zakłada Czerwinski, absolwent wyższ. Instytutu Pomolog w Proszkowie na Śląsku, z 35-letnią praktyką (przeważnie za granicą). Zgłoszenia listowne: Lwów, poste restante mieszka chwilowo do 15 września na ul. Sadownickiej 20, II. prawo. 7465

Ludwik Szafranski
następca Tadeusz Szafranski
Pracownia stolarska, Lwów, Kochanowskiego 84.
Wykonuje nrzadzenia mieszkni i sklepów w stylach dowolnych, także w stylu Zakopiańskim. 7509

Magazyn i pierwszorzędna pracownia **FUTER**
KAROLA Cwynara
we Lwowie, ul. Krzywa 10. i Akademicka 5 przez podwórko wykonuje wszelkie roboty w zakresie ten wchodzący starannie i po jak najniższych cenach. 6701

S M A R Y
OLI W Y
P A S Y
5778 do maszyn, poleca najtaniej
L. HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.

Szczotki różne, trzepaczki, sukna podłogowa, masę francuską, terpentynę, wosk poleca
JÓZEF KOLEŻAŃSKI
Batorego 34 a. 6904



A. Piasecki
S. A.
KRAKÓW
FABRYKA CZEKOLADY
7208 **POLECA**
SWOJE WYROBY ZNANE Z DOBROCI